

Wallace ostrzega

Sprawę pomocy dla Europy oddać ONZ

Nie należy pogłębiać różnic pomiędzy państwami

Nowy Jork. (obsł. wł.) Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace, znany przeciwnik obecnej linii amerykańskiej polityki zagranicznej prowadzonej przez Marshalla i popieranej przez prezydenta Trumana oraz przywódców obydwu stronnictw amerykańskich, zamieścił onegdaj w piśmie „New Republic”, interesujący artykuł na temat amerykańskiej akcji pomocy dla Europy.

Wallace stwierdza, że wszyscy ci, którzy liczą na rychłą pomoc Stanów Zjedno-

wzmocnienia prestiżu tej młodziej i napotykającej na duże trudności instytucji międzynarodowej, jaką jest ONZ.

Pomoc amerykańska nie może mieć charakteru politycznego, gdyż w przeciwnym razie — pisze Wallace

— przyczyni się to do pogłębienia różnic pomiędzy państwami.

Moskwa (PAP). Nawiązując do przemówienia Marshalla na do rocznej konferencji gubernatorów 48 stanów, w którym porównał on historię wewnętrznego rozwoju Stanów Zjednoczonych z po-

dejnowanymi w Paryżu „próbami” przewyciężenia ograniczeń, stwarzanych przez bariery narodowe przy rozwiązywaniu ogólnych zagadnień gospodarczych — srodowe „Izwestia” twierdzą, że słowa te są dowodem, iż wynikiem akcji inicjatorów konferencji paryskiej ma być ograniczenie suwerenności państwowej krajów, uczestniczących w tej naradzie. Zdaniem „Izwestii”, przemówienie Marshalla wykazuje niezbicie, że plan udzielenia kredytów amerykańskich obliczony jest jedynie na to, by zmusić kraje europejskie do podporządkowania się interesom Stanów Zjednoczonych.

Odbudowa Niemiec

Nowy Jork (PAP). Prasa amerykańska niezależnie od poglądów politycznych, jednomyślnie ocenia dyrektywę sztabu amerykańskich władz w Niemczech, jako ostateczną decyzję odbudowy gospodarczej silnych Niemiec.

„New York Herald Tribune” pisze: „odbudowa Niemiec podstawą polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych.”

„New York Times” stwierdza: „Nowy rozkaz amerykański wiąże Niemcy z planem odbudowy Europy”.

Dziennik „BM” zaznacza: „Stany Zjednoczone znoszą ograniczenia przemysłu niemieckiego”.

„New York Daily Worker” podkreśla: „Stany Zjednoczone odbudowują Niemcy z pominięciem uchwał poczdamskich”.

Cała prasa zgodnie też określa wydaną dyrektywę jako rozbrat USA z programem rozbrojenia gospodarczego Niemiec, sprzeczowanym w tzw. planie Morgenthaua.

W świetle powyższych enuncjacji prasy amerykańskiej, srodowe oświadczenie ministra handlu USA Harrimana, że nowa dyrektywa nie oznacza zmiany dotychczasowej polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech, wydaje się być mało przekonującą, a obawy i zaniepokojenie, jakie wzbudziła w Europie, bardziej niż uzasadnione.

Niemcy współczesne w fotografii na stronie 6

czonych ludzka się, gdyż najwcześniej należy jej się spodziewać po upływie roku.

Plan udzielenia pomocy po wnieść, zdaniem autora artykułu, być przedłożony na forum ONZ, która by zdecydowała o rozdziale przyznanych kredytów pieniężnych, czy też pomocy w postaci różnych niezbędnych towarów żywnościowych i przemysłowych.

W ten sposób można by się spodziewać rzeczywistego

Oświadczenie przedstawiciela Polski w komisji atomowej ONZ

NOWY JORK. (PAP). Na POSIEDZENIU JEDNEGO Z PODKOMITETÓW KOMISJI ATOMOWEJ ONZ DELEGAT POLSKI, DR. ZŁOTOWSKI ZŁOŻYŁ OBSZERNE OSIWIADCZENIE W OBRONIE PRAW POSZCZEGÓLNYCH NARODÓW DO PROWADZENIA BADAŃ ATOMOWYCH DLA CELÓW POKOJOWYCH.

Oświadczenie delegata Polski zostało wywołane wcześniejszą propozycją Stanów Zjednoczonych, aby wszelkie badania atomowe prowadziła jedynie międzynarodowa organizacja kontroli energii atomowej.

Dr. Złotowski oświadczył, że rozwój nauki na świecie we wszechstkich dziedzinach był wynikiem wolnej międzynarodowej wymia-

ny informacji naukowych i że wszelkie ograniczenia, nakładane na uczonych w ich pracy badawczej prowadziły zawsze do osłabienia tempa rozwoju nauki.

Zadając jednakowych szans dla wszystkich narodów na polu badań naukowych, dr. Złotowski podkreślił, że nauka jest czymś więcej, niż dodatkiem do współczesnej kultury i czymś więcej, niż instrumentem technicznym. Rozwój badań na polu energii atomowej dla celów pokojowych — powiedział dr. Złotowski — może przynieść większy postęp ludzkości, niż cały rozwój nauki w ciągu ostatnich dwustu lat. Nieodzownym warunkiem jednak osiągnięcia tego postępu jest ścisła współpraca między wszystkimi państwami dużymi i małymi, możliwa jedynie w wypadku równego traktowania wszystkich uczonych i wszystkich krajów.

Zdaniem dra Złotowskiego, ar-

gumenty amerykańskie, że tego rodzaju praca badawcza, prowadzona w poszczególnych laboratoriach mogłaby być niebezpieczna dla ludzkości, nie wytrzymuje krytyki wobec niewielkiej ilości surowców, używanych do badań. Dyskusja nad zagadnieniem formy badań nad energią atomową dla celów pokojowych jest jedynym ze studiów ogólnej dyskusji nad poszczególnymi problemami międzynarodowej kontroli energii atomowej i trwa już od dłuż-

szego czasu. Amerykanie proponują, by wszelkie prace badawcze przekazane zostały międzynarodowej organizacji atomowej. Związek Radziecki domaga się by organizacji tej zabroniono wszelkich badań dla celów wojennych, Polska zgadzając się w zasadzie, by organizacji tej zezwolono na pewne badania, żąda by wszystkie państwa miały prawo prowadzenia badań naukowych w zakresie energii atomowej dla celów pokojowych.

NOWY BASEN WĘGLOWY

Gdańsk. (PAP). W związku z zagadnieniem rozmieszczenia na terenie portu gdańskiego nowozamówionych dźwigów w ilości 14 sztuk, odbyła się konferencja w sprawie budowy nowego basenu węglowego. Budowa tego basenu przy Wisłoujściu wpłynie na modernizację portu gdańskiego. Przemawiając też za tym względem nawigacyjne i eksploatacyjne portu. Specjalna Komisja opracowała szczegółowy projekt, który przesłany będzie do decyzji Ministerstwa Żeglugi.

Prace nad odbudową linii kolejowej

Sztokholm — Warszawa — Praga

Reclaw (ZAP). Prace nad odbudową głównego odcinka linii kolejowej Sztokholm — Warszawa — Praga Czeska toczą się w całej pełni. Roboty te skoncentrowane są przede wszystkim na wyspie Wolin i w okolicy Reclawia, miejscowości już na stałym lądzie, leżącej nad rzeką Dziwną.

W Reclawiu przeprowadza się

roboty związane z wydobyciem z Dziwniej zatopionych kratownic mostu kolejowego. Prace te są na ukończeniu i obecnie wykonuje się prace związane z naprawą filarów mostowych, na których będą oparte jarzma nowego mostu.

W rejonie Międzyzdrojów przeprowadza się odbudowę dwu wiaduktów kolejowych. Istniejące dotychczas mosty prowizoryczne zostały już usunięte, gruz wywieziono i przystąpiono do budowy mostów trwałych, które pozwolą na znaczne zwiększenie szybkości kolei na tym właśnie odcinku.

Najwięcej pracy jest w Warszawie. Tu bowiem, na zachodnim krańcu wyspy Wolin, przyjmowany będzie przybywający ze Szwecji prom. Prace trwają więc zarówno przy budowie przystani nad brzegiem morza, jak również przy odbudowie dworca kolejowego. Na poszczególnych budynkach zabudowań stacyjnych przeprowadza się remonty dachów,

szkła okna, instaluje oświetlenie i wszystkie urządzenia potrzebne do sprawnego działania ważnej stacji kolejowej. Z większych prac należy wymienić budowę parowozowni: fundamenty pod ten budynek zostały wykonane.

Wszystkie prace mają być wykonane na jesień tego roku. Koło października, najpóźniej listopada, prom szwedzki, który dotychczas przybija do Gdyni, rozpocznie kursować po nowej trasie i będzie przybywał do Warszawy. W ten sposób ulegnie skróceniu o kilka godzin jazdy droga ze Sztokholmu do Poznania, Warszawy i Pragi Czeskiej.

Fakt ten nie będzie bez znaczenia również i dla wyspy Wolin. Dzięki wybudowaniu trwałej linii kolejowej, znajdujące się na wyspie kąpieliska, należące zresztą do najpiękniejszych i najlepiej urządzonych na naszym wybrzeżu, uzyskają właściwe i dogodne połączenie z centrum kraju.

Przed ucieczką samolotem

Aresztowania w Rumunii

London (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, w Bukareszcie ogłoszono komunikat rządowy, z którego wynika, iż władze zapobiegły ucieczce za granicę przedstawicieli opozycyjnej partii chłopskiej w ostatniej chwili aresztując ich na lotnisku. Aresztowani zostali: wiceprzewodniczący tej partii Mihalanc, sekretarz generalny Ilija Lazar, przewodniczący grupy poselskiej z ramienia partii Karanding i 10 innych osób. Komunikat podaje — jak donosi agencja Reutersa — że aresztowano również dra Maniu, przywódcę opozycyjnej partii chłopskiej.

Wszyscy aresztowani podejrzani byli o przygotowanie zamachu stanu i mieli być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Okrety dla Turcji

Nowy Jork. (PAP.) Amerykański sekretarz Stanu George Marshall zwrócił się do komisji morskiej Izby Reprezentantów, by zaaprobowała sprzedaż Turcji 10 okrętów handlowych w ramach zawartej ostatnio umowy turecko-amerykańskiej.

Samochody, wagony, parowozy... Dostawy z demobilu amerykańskiego

Warszawa (PAP). W ciągu czerwca br. nadeszły z demobilu amerykańskiego w ramach pożyczki różne towary i sprzęt na łączną sumę 2.880.626 dolarów, w tym drogą lądową za 2.286.266 dolarów

drogą morską za 684.360 dolarów. Dostawy te objęły następujące asortymenty towarowe: różnego typu samochody i przyczepy na sumę 597.040 dolarów, mosty Bailey za 151.076 dol., parowozy za 870 tys. dolarów, wagony za 578 tys. dol., oraz różny sprzęt inżynierski, radiotelekomunikacyjny i obrabiarki na łączną sumę 684.360 dolarów.

Wdalszym ciągu awizowane są transporty:

W dniu 10 lipca wyszedł z Antwerpil pociąg w składzie 51 platform kolejowych, wiozących 1 furgon, 51 cystern — przyczepkę do samochodów, którego wartość wynosi 88.230 dolarów.

Współpraca rzemieślników z przemysłem państwowym

Warszawa (SAP). W warszawskim cechu rzemiosł metalowych, który tworzy największą grupę tego zawodu w Polsce, cały szereg warsztatów rzemieślniczych współpracuje z przemysłem państwowym, jako czynnik współtwórczy wyrobów ciężkiego przemysłu.

Największa liczba tych warsztatów pracuje przy wyrobie sprzętu kolejowego. M. in. warszawscy rzemieślnicy produkują latarnie sygnalizacyjne, lampy parowoze i wewnętrzne-wagonowe, wiertarki, rozjazdy, poziomnice, wózki, toromierze oraz palniki do lamp naftowych.

Co do tych ostatnich, to produkcję w tej dziedzinie podjęto w Polsce po raz pierwszy. Do tej pory palniki do lamp naftowych sprowadzano z Czechosłowacji.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że rzemiosło pokrywa całkowite zapotrzebowanie przemysłu na znaczną większość wymienionych powyżej wyrobów.

Również przy remontach maszyn-automatów dla przemysłu toniowego rzemieślnicy warszawscy podejmują jako przedsiębiorcy pracę obok przedsiębiorstw mechaniczno-państwowych.

Dotychczas nie wiadomo jak duża jest liczba ofiar katastrofy, spowodowanej, według depeszy Reutersa, przez tajną organizację żydowską, która miała ogłosić rozpoczęcie ofensywy przeciw Brytyjczykom, (pł.)

Albania zaniepokojona

Znów naruszenie granicy

Tirana. (SAP) Albańska agencja telegraficzna podaje, że powietrze i wody terytorialne albańskie zostały trzykrotnie naruszone w ciągu jednego dnia przez Greców.

O godz. 10 myśliwiec grecki przeleciał dwukrotnie nad granicą, w okolicach Leskovi i miasta Permat. W godzinę później trzymotowiec z barwami greckimi, lecący z zachodu, przeleciał nad granicą albańską i miejscowością Saranda.

Wreszcie statek patrolujący w drodze z Korfu, wpłynął na albańskie wody terytorialne i przez 45 minut krążył wzdłuż brzegów albańskich w okolicy Ksamil.

Samochody z wojskiem wyleciały w powietrze

Terroryści żydowscy rozpoczęli ofensywę przeciwko Brytyjczykom

Jerozolima (obsł. wł.). Samochody brytyjskie jadące drogą prowadzącą z Haify poprzez Lyd do Tel Avivu zostały, na skutek natrafienia na miny, wysadzone w powietrze.

Korespondent agencji France Presse podaje, że 5 żołnierzy bry-

tyjskich odniosło ciężkie rany. W następnym komunikacie ten sam korespondent doniósł, że jeden z żołnierzy brytyjskich poniósł śmierć.

Inny samochód brytyjski wyleciał również w powietrze w okolicach miejscowości Petah Tikvah.

Ostatnie wiadomości na stronie 2-giej

Kto walczy w Grecji?

EAM oskarża

Ministerstwo Brytyjskie zaprzecza

Sprawa Grecji stała się przedmiotem nowych zainteresowań europejskich polityków, jak również sfer wojskowych. Sprawa ta wpłynęła na Radę Bezpieczeństwa, a równocześnie wzmogły się w Grecji walki między wojskami rządowymi a partyzantami. W walki te ingerują wojska angielskie i amerykańskie, co stało się przedmiotem wydanego przez d-wo wojsk demokratycznych komunikatu

Belgrad. (PAP). Dzienniki jugosłowiańskie ogłaszają komunikat dowództwa naczelnego demokratycznej armii greckiej, protestujący przeciwko ingerencji władz brytyjskich i amerykańskich w walki przeciwko greckiej armii demokratycznej. Komunikat stwierdza, że władze brytyjskie i amerykańskie popierają w całej pełni greckie faszystowskie oddziały rządowe. Demokratyczna armia grecka nie może odróżniać greckich oddziałów rządowych od oddziałów angielskich i amerykańskich, biorących udział w operacjach przeciwko armii demokratycznej.

Władze brytyjskie w dalszym ciągu zaopatrują oddziały rządowe w materiał wojenny, wiedząc, że materiał ten jest użyty przeciwko armii demokratycznej. Artyleria i lotnictwo bez przerwy bombardują otwarte miasta i miasteczka.

Istnieją podstawy do przypuszczenia, że w operacjach lotniczych biorą udział piloci angielscy. Oficerowie amerykańscy biorą udział we wszystkich konferencjach sztabu generalnego, na których są opracowane operacje przeciwko armii demokratycznej.

Major angielski Petter Stoff zbadał drogę wiodącą z Grenawy do Kalabaka. Po tej wizycie oddziały rządowe rozpoczęły w tym rejonie operacje wojskowe przeciwko armii demokratycznej używając ciężkiego sprzętu wojennego.

Z wojskami rządowymi przybyło do wsi Ayofil w pobliżu Grenawy 50 żołnierzy i 3 oficerów brytyjskich, którzy brali udział w operacjach w tej strefie.

Do Koniskos, gdzie znajdował się batalion wojsk rządowych, przybył kapitan angielski, by wziąć udział w walkach przeciw

ko jednostkom armii demokratycznej w górach Kakorema.

W dniu 22 maja br. wzięto do niewoli 1 kapitana i 2 żołnierzy brytyjskich, znajdujących się wraz z żołnierzami greckimi w samochodzie wojskowym. Jeden Anglik i 1 Grek zostali zabici. Samochód należał do jednostek, które przeprowadzały operacje wojskowe przeciwko armii demokratycznej.

W dniu 10 czerwca br. przybył samolotem do Larissy attaché wojskowy ambasady brytyjskiej, celem udzielenia dowódcy 9 dywizji generałowi Katrillo pomocy w operacjach wojskowych przeciwko armii demokratycznej.

12 czerwca 1947 r. oficer brytyjski i oficer amerykański, wzięli udział razem z oficerami armii rządowej w operacjach w strefie Larissa. 13 czerwca pojawiło się lotnictwo brytyjskie i amerykańskie w pobliżu Agra. 14 czerwca 1947 r. 2 oficerów brytyjskich i 1 amerykański przybyli do Had, gdzie odbyli naradę z dowódcą oddziałów rządowych.

Jak z tego wynika — stwierdza komunikat — ingerencja angielska i amerykańska w wojnie domowej po stronie oddziałów faszystowskich przeciwko armii demokratycznej, nie ulega wątpliwości.

London (PAP). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomości, jakoby oddziały brytyjskie brały czynny udział w walkach przeciwko powstańcom greckim, natomiast udzielił wymijającej odpowiedzi na pytanie, czy oficerowie brytyjscy pełnią funkcję doradców armii greckiej, prowadzącej akcje przeciwko powstańcom. Rzecznik oznajmił, że zadaniem wojsk brytyjskich w Grecji jest pomoc w utrzymaniu porządku.

Rzecznik zaznaczył również, iż pogłoski o rzekomym udziale brygady międzynarodowej w walkach przeciwko oddziałom rządowym nie zostały dotychczas potwierdzone.

Analogiczne oświadczenie w sprawie brygady międzynarodowej złożył w środę w Izbie Lordów Lord Jowitt.

Ateny (Obsł. wł.). Ambasada brytyjska w Grecji komunikuje, iż flota angielska, przebywająca na morzu Śródziemnym, pod dowództwem sir Algernona Willisa, odwiedzi Grecję w czasie od 18 lipca do 12 sierpnia r. W skład eskadry wchodzi: krążownik li-

niowy „Liverpool”, krążownik „Phoebus” i „Ajax”, lotniskowiec „Triumph” i liczne torpedowce.

Belgrad (PAP). Wiadomości na piywające z Grecji świadczą, iż walki między armią demokratyczną a wojskami rządowymi toczą się z niesiabnącą siłą. Najcięższe boje toczą się na wyżynie Gramos, gdzie wojska rządowe wprawiły do akcji lotnictwo i artylerię górską. Wojska rządowe przygotowują się śpiesznie do operacji w rejonie jeziora Prespe, gdzie prawdopodobnie powstanie nowy demokratyczny rząd grecki.

W północnej Grecji oddział partyzantów zajął miasteczko Anaporetę, zadając przeciwnikowi dotkliwe straty.

W Macedonii partyzanci zajęli cały powiat Katerine i wdarli się do miasta.

Walki toczą się również w Tracji, w Grecji środkowej i w innych częściach kraju.

Komunikat rządowy opublikowany w środę stwierdza, że 2 brygady wojsk rządowych przeszły do generalnego ataku w okolicach Konicy. Wojska rządowe usiłują otoczyć powstańców.

Balkańska Komisja ONZ

Obrady Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpatrywana była sprawa powołania do życia stałej balkańskiej komisji ONZ.

Stany Zjednoczone zaproponowały, by w skład tej komisji weszli wszyscy członkowie Rady Bezpieczeństwa w liczbie 11. Sprzeciwił się temu przedsta-

wiciel Francji — Parodi, który zgłosił wniosek, by komisja ta składała się, na wzór komisji palestyńskiej ONZ, jedynie z delegatów 5 małych państw, lub też z 2 członków reprezentujących wielką piątkę i z 3 przedstawicieli małych państw.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Johnson, broniąc propozycji amerykańskiej, aby komisja składała się z 11 członków, oświadczył, iż odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa, jako głównego strażnika pokoju, jest tego rodzaju, że powinna mieć ona swe przedstawicielstwo na Bałkanach.

Johnson domagał się również, by Rada Bezpieczeństwa spieszyła rozpatrzenie sprawozdania komisji balkańskiej z uwagi na naprężoną sytuację panującą w Grecji.

Delegat radziecki Andrzej Gromyko oświadczył, iż nie widzi specjalnego powodu do pospiechu, gdyż „naprężona sytuacja” w Grecji została sztucznie wytworzona przez rząd grecki w ciągu ostatnich 48 godzin. Gromyko sprzeciwił się odbyciu posiedzenia Rady w środę.

Po dyskusji Rada Bezpieczeństwa odroczyła swe posiedzenie do czwartku.

Warszawa (tel. wł.). Ministerstwo Rolnictwa wraz z Ministerstwem Ziemi Odzyskanych opracowało zagadnienie wydania jeszcze w bieżącym roku 400 tys. osadnikom na Ziemiach Odzyskanych aktów nadania ziemi na własność.

18 bm. pogrzeb

ś. p. gen. L. Żeligowskiego

Warszawa (PAP). Dnia 17 lipca br. zostaną przywiezione do kraju samolotem z Lon-

dynu zwłoki gen. broni ś. p. Lucjana Żeligowskiego.

Msza żałobna i pogrzeb odbędą się na omentarzu wojskowym na Powązkach 18 lipca br. o godzinie 11,00.

Warszawa (PAP). W związku ze śmiercią gen. broni Lucjana Żeligowskiego, attaché wojskowy i lotniczy Republiki Czechosłowackiej — płk. Novak nadesłał pismo iresci następującej: „Mam zaszczyt złożyć Ministerstwu Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu Armii Czechosłowackiej, wyrazy wółuczucia z powodu śmierci gen. broni ś. p. Lucjana Żeligowskiego.

Odrodzenie przemysłu

Wśród licznych zadań, które postawił przed narodem Manifest PKWN, bodajże największym i najtrudniejszym była odbudowa przemysłu. Straty poniesione przez Polskę w tej dziedzinie były tak ogromne, iż dają się określić liczbą niemal że astronomiczną. W chwili ogłoszenia Manifestu, przeważająca część kraju pozostała pod okupacją wroga i ciężkie walki o wyzwolenie miały nastąpić w najbliższej przyszłości.

W tych warunkach słowa Manifestu „Kraj wyniszczony i wygłodzony czeka na wielki wysiłek twórczy całego narodu” i „Majątek narodowy, skoncentrowany dziś w rękach państwa niemieckiego oraz poszczególnych kapitalistów niemieckich, a więc wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, bankowe, transportowe oraz lasy, przejdzie pod Tymczasowy Zarząd Państwowy” stanowią zapowiedź wielkiego programu przemysłowego, dokoła którego mógł zostać zmobilizowany cały naród. Program taki był tworzone już po ogłoszeniu Manifestu. W miarę tego, jak ziemia polska wyzwalała się spod władzy okupanta, rozrastał się on coraz bardziej, aż się przekształcił w potężny plan odbudowy polski.

Z chwilą ukończenia działań wojennych wszystkie siły narodu zostały rzucone na front odbudowy gospodarczej. Zadania były tak olbrzymie w stosunku do możliwości i środków, iż wydawało się, że ustalenie hierarchii potrzeb, stworzenie planu i wykonanie go są rzeczą z góry skazaną na niepowodzenie. Na tym przewidywaniu budowali wrogowie Polski Ludowej wiele „różnych” nadziei. Spożiwali się oni, że młody ustroj nowej Polski zatamie się pod ciężarem trudności gospodarczych. Nadzieje te nie były pozbawione podstaw: transport zniszczony przez okupanta znajdował się w stanie kompletnego chaosu, potężny przemysł śląski był całkowicie zdeorganizowany. Niemcy zdevastowali znaczną część zakładów na terenie ziem starych, ogolocoone zostały całkowicie z maszyn i narzędzi takie olbrzymie przemysłowe jak Starachowice i Mościce, pozostała część przemysłu była prawie w zupełności pozbawiona surowców. Bezczynnie stały kopalnie węgla — tak słusznie nazywanego „chlebem” przemysłu. Na domiar wszystkiego nie obliczone były straty ludzkie — znaczna ilość fachowców znajdowała się poza granicami kraju, lub została wymordowana przez Niemców.

Jednakowoż mimo wszystko ustechnictwo zawiodło się w nadszedeżach, w swych obliczeniach bowiem pominieli oni jeden czynnik — wielki wysiłek twórczy całego narodu, o którym mówi Manifest z 22 lipca.

Uptyśmy trzy lata od historycznej chwili ogłoszenia Manifestu i dziś ze słuszną dumą możemy spojrzeć na ogromne osiągnięcia w dziedzinie odbudowy przemysłowej. Najlepiej o tym mówią cyfry.

Narastanie produkcji podstawowych gałęzi naszego przemysłu — górnictwa wyraża się w cyfrach wprost imponujących: od 27.366.000 ton w roku 1945 poprzez 47.288.000 w 1946 do 22.588.600 w okresie styczeń — maj 1947 r.

Wydatność pracy w tej dziedzinie nie osiągnęła jeszcze wprawdzie poziomu przedwojennego, wzrasta jednak nieustannie od 860 kg na robotnika-dniówkę w roku 1945 do 1.182 kg w 1947 (styczeń — maj).

Osiągnięcia transportu są bodaj że największe — usprawnienie ruchu pociągów, wzrost przeładunków nastąpiło niemal na oczach całego społeczeństwa. Równocześnie wzrosła produkcja środków transportowych, osiągając dotychczas w roku 1947 cyfrę 814 wagonów w porównaniu z 250 za cały rok 1946.

Wzrosła również poważnie produkcja przemysłu włókienniczego, który posiada w chwili obecnej 463 zakłady, zatrudniające 256.670 robotników.

Przemysł papierniczy przekroczył już poziom produkcji przedwojennej, osiągając w stosunku do roku 1937 wskaźnik produkcji 107 w celulozie i 109 w papierze.

Wzrosła również produkcja wszystkich innych gałęzi przemysłu. Najlepiej ilustruje olbrzymi zasięg działalności przemysłu państwowego cyfra zatrudnienia, która wynosi (bez monopolii i stoczni) 984,8 tys. pracowników w porównaniu z 854,1 tys. w roku 1946. Interesujące są również wskaźniki szacunkowe produkcji przemysłowej. Jeśli przyjmujemy, że wartość produkcji za jeden dzień pracy wynosiła 1937/1938 — 100, to obecnie, to znaczy w maju 1947 wynosi 92,4, co jest olbrzymim postępem w porównaniu z cyfrą 55,1 w listopadzie 1945.

Wszystkie te osiągnięcia są jednak dopiero pierwszymi krokami na drodze do całkowitej odbudowy gospodarczej państwa polskiego, zapowiedzianej w Trzyletnim Planie Gospodarczym. Oglądając się jednak na trudną drogę, przebytą od chwili ogłoszenia Manifestu lipcowego, można z dumą stwierdzić, iż zapowiedzi jego w dziedzinie odbudowy życia gospodarczego kraju zostały zrealizowane. STRUM.

ś. p. Musiał Sylwester

b. długoletni pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu zmarł w dniu 16 lipca 1947 r.

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Zarząd Zw. Zaw. Pracown.

Inst. Ubezp. Społeczne,
Oddział w Sosnowcu

Dyrekcja
Ubezpieczalni Społecznej
w Sosnowcu

Czas nagli – trzeba pomóc

Wśród popekanych ścian oczekują ewakuacji mieszkańcy Końcyc

Końcycze. Brukowaną kostką droga to wygrobiona się, to znów gwałtownie się za pada, tworząc ułamki dla wszelkiego rodzaju pojazdów, szczególnie niebezpieczne po zapadnięciu zmroku. Jesteśmy w Końcycach.

Po obu stronach ul. Paderewskiego szereg domów ma ściany spekane ad fundamentów po dach. Niektóre z nich poprzekreśla ne są głębokimi rysami. Dziwacznymi schodami wyzerają spod odprysniętego tynku rozluźnione cegły. Gdzieś niedaleko załamany dach, obsunięte parapety okien, wykrzywione futryny z niedomykającą się drzwiami. Na pierwszy rzut oka nie wygląda to zbyt groźnie, ale wystarczy wejść do takiego domu, aby przekonać się o rozmiarach zniszczenia spowodowanego podkopaniem górniczymi.

Wyważone z obramowania ścian i pochylone pod mniej lub więcej ostrym kątem podłogi, mocno porysowane i powykrzywiane sufity, głębokie i szerokie szczeliny w murach, rozstępujące się w narożnikach izb ściany pochylone i walące się dookoła chałup ploty, wgłębienia i zapadliska w podwórzach i ogrodach, a wreszcie pozapadane chodniki i jezdnie składają się na obraz pełen grozy.

„Kaj jo mom iść?”

Dziw, że wśród tych groźących runięciem i coraz bardziej rozprężających się ścian, żyją ludzie. Komisja, która bawiła tu w ub. tygodniu, uznała za konieczność, jak najszybszą ewakuację, ale ludzie ci nie chcą opuścić domów, będących ich dorobkiem kilkudziesięciu lat, ciężkiej i pilnej pracy oraz nieustannego odmawiania sobie wielu koniecznych rzeczy. Żyli tu latami, zrosili się z otocze



Tak wyglądają domy w Końcycach, podkopane chodnikami kopalni.

Foto Nowosielski — Katowice

niem i nie chcą dopuścić myśli o tym, że mają się rozstać z tymi kątami.

Właściciel jednego z najbardziej zrujnowanych domków, 82-letni Robert Dufek, emerytowany po 45 latach w hucie „Pokój”, siedzi w kuchni, z której przez szeroką na przeszło 5 cm szczelinę w ścianie nie widać wszystko co się dzieje na podwórzu. Podłoga w kuchni mocno nachylona zapadła się w przyległej komorze o półtora metra, tworząc lej jak po wybuchu bomby. Rozsprzęgły się wiązania dachu a z sufitu wyciera trzeźnia, na której cudem trzymają się cegły. Jeszcze jeden wstrząs a dom zmieni się może w kupę gruzów.

Dufek rozumie konieczność ewakuacji ale nie może się z nią pogodzić:

— Bo pedzom mi, kaj jo, stary i chory mom iść — mówi, — i z czego jo mom żyć jak straca ta chałupka i ten konsek ogródka z kierego się utrzymuja...

Podobnie mówią właściciele innych mocno uszkodzonych domów: Franciszek Dworaczek, Nowacka, Wydra, Szulc i inni.

Wydra z zawodu pracownik kolejowy mówi:

— Z tego co zarobię na kole nie mogę żyć. Ratuje mnie ogród i bydło. Na ewakuację bym się zgodził, ale niech by mi wybudowali domek, choćby z drewna, niech by dali odszkodowanie, ale tak wyewakuować bez wszystkiego jak się człowiek dorobił i zagospodarował, to jest niepodobiestwo.

Trudności ewakuacyjne

Ewakuowanych ma być z najbardziej zagrożonych domów kilkadziesiąt rodzin. Sprawa zainteresowała się już Woj. Rada Narodowa w Katowicach, która zażądała spisu tych rodzin. Ewakuacja napotyka jednak na ogromne trudności, o których opowiadał nam wójt gminy, p. Brunon Kopernik:

— Sprawa nie jest łatwa, ze względu na brak mieszkań zarówno w Końcycach jak i w okolicy. O sytuacji jaka powstała na skutek szkód górniczych informowałem już władze od 1945 r. i interweniowałem szereg razy w Głiwickim Zjednoczeniu Węglowym, niestety bezskutecznie. Tym czasem szkody narastały. Wskutek pozrywania rur wodociągowych, mieliśmy deficyt na wodzie wynoszący przeszło 100 tys. zł, które jednak w końcu pokryło Zjednoczenie. Popekana kanalizacja nie działa. Naprawa szosy kosztowała w zeszłym roku 120 tys. zł, a trzeba ją wciąż reparaować bo powstają nowe głębokie i niebezpieczne dla ruchu zapadliska. Nie wiemy gdzie lu-

dzi ewakuować. Na razie wolne są 4 jednopokojowe mieszkania w budynku po Milicji i w tej sprawie zwróciłem się o zezwolenie do władz powiatowych, lecz nie ma jeszcze odpowiedzi. Zjednoczenie Głiwickie ma 24 mieszkania wolne, ale te znówu zarezerwowane są dla górników - repatriantów z Francji. Sprawa nagli, a nie ma wyjścia.

Co będzie z dziećmi?

Również trudną do rozwiązania jest kwestia szkoły. Wystawiony na kilka lat przed wojną, kosztem przeszło 1 miliona zł ogromny nowoczesny gmach szkolny mieścił do niedawna w swych murach 720 dzieci.

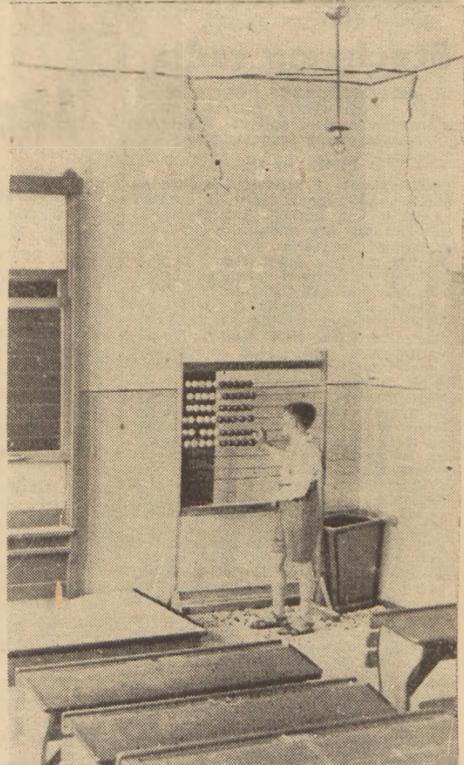
Obecnie i temu budynkowi coraz wyraźniej zagraża ruina. Sufity i ściany w wielu klasach są spekane, sypie się z nich tynk i cegły, lewe skrzydło odrywa się wyraźnie od głównego kompleksu tak, że na zarządzenie Kuratorium nauka zostaje wstrzymana jeszcze przed końcem roku szkolnego i z nowym rokiem nie będzie się mogła odbywać. Założone przez władze górnicze napętnięcia ostatniej cechy betonowej z datą 16. 6. br. wykazują w ciągu miesiąca dalsze rozszerzanie się szczeloty o kilka cm. Mur okalający budynek szkolny czę-

ściowo się zawałił, a częściowo obsunął o kilkadziesiąt centymetrów. W ogrodzie i na boisku szkolnym powstają wciąż nowe zapadnięcia. Zniszczeniu uległ kort tenisowy rozerwany został piękny betonowy basen kąpielowy. Dalej za szkołą, teren, na którym stoi rzadki las, zapadł się o kilka metrów, a woda zaskórna zalała wgłębienie. Sterczą z niej teraz tylko wierzchołki zatopionych drzew.

Jak najszybszy remont szkoły został już przez władze postanowiony, ale wylania się kwestia, gdzie mają się uczyć dzieci do czasu ukończenia remontu, bo na miejscu nie ma drugiej szkoły.

Kto zapłaci?

Ogromnie skomplikowaną jest również kwestia wypłaty odszkodowań. Niemiecki koncern górni-



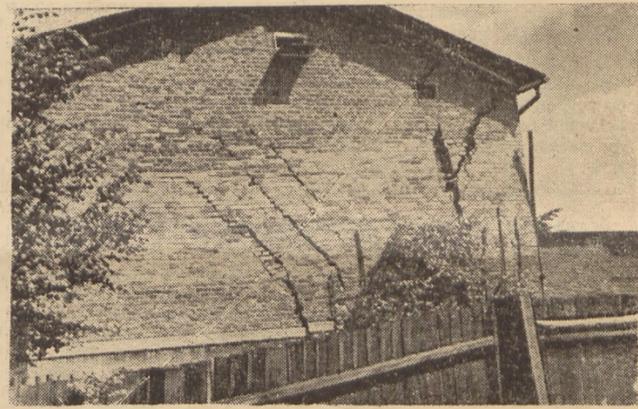
Wnętrze szkoły. Mały Bernard Kowel po raz ostatni przy liczydłach. Popekane mury uniemożliwiły mu naukę.

Foto Nowosielski — Katowice

czy „Preussag”, który na podstawie specjalnej umowy polsko-niemieckiej z 18. 8. 1931 r. eksploatował pokłady na terenie nadeńskich kopalni w Końcycach, płacił odszkodowania. Głiwickie Zjednoczenie Węglowe, do którego należy kopalnia Makoszowy, nie może teraz płacić odszkodowań za szkody wyrządzone przez rabunkową gospodarkę okupanta.

Zachodzi zatem pytanie, kto zapłaci odszkodowanie, gdyż sprawa wiedliwości wymaga, by ludzie pozbawieni przez ewakuację swego mienia otrzymali odpowiedni do poniesionych strat ekwiwalent.

Wszystkie te kwestie, a więc przeprowadzenie jak najszybszej ewakuacji, zapewnienie ewakuowanej ludności mieszkań, odszkodowanie za straty, a wreszcie umożliwienie dzieciom dalszego uczenia się bez narażania ich na przerwę w nauce, to kwestie niewątpliwie bardzo trudne do rozwiązania. Jakies rozwiązanie jednak znaleźć się musi i powołane do tego władze niewątpliwie je znajdują, chodzi zaś tylko o to, aby sprawami tymi zajęto się niezwłocznie, gdyż czas nagli. (kabe)



Jeden z domów w Końcycach

Foto Nowosielski — Katowice

— Pies by ich przecież wytropił i — odpowiedział drugi mężczyzna powątpiewająco.

— Et, głupstwa kolega gadasz. — Mokro, deszcz. Poszlaki wędchowe rozpluwają się po rozmoczonej wodzie, a słuch zwierzęcia tępieje przez ten uparty chlupocik wody.

— No więc o pocznijemy? — zagadnął pytająco tamten.

— Poczekamy tu jeszcze chwilkę, ale nie długo. Może tymczasem pies wyłowi jakiś szmer i rzuci się na trop mrucał bas.

Chwile płynęły długie, wyczekujące, ołowiane. Wreszcie bas wiadać wyczerpał swoją cierpliwość, bo zaczął dalej objaśniać półgłównym pomrukiem:

— Nic z tego. A więc pójdzie kolega do tego nowego domu na rewizję. Ja pójdę do trzech domków pod wzgórzem. Stąd przecież wyknęły się niedawno oba cienie, może są tam ich współnicy, albo kryjówki. Zobaczymy.

— A pies? — zagadnął wyższy głos.

— Psa puścimy na wolną rękę po tropie.

— No dobrze — odpowiedział krótko tamten.

— Bron kolega masz gotową? — pytał troskliwie bas.

— Tak.

— Tym z bójom nigdy nie ma co wierzyć. Nie wiadomo, skąd wyskoczy do ucieczki albo i do napadu, skoro się poczuje osaczonym. Karabin pod prawą pachę z lufą przed siebie, gotową do strzału. Gwizdek alarmowy w usta. Idziemy, bo zasadzka zbyt długo już czeka. Psa służba w taką deszczową noc — kończył swe rozkazujące uwagi bas.

Rozległy się ciche, ciężkie stapania. Szelest gumowych peleryn przeszedł o pięć kroków od Franka i Heli, obojga skamieniałych w martwym uścisku.

— Reks, trop, trop! — rozległo się basowe wezwanie do psa i zwierzę zaczęło buszować poniżej, w potoku.

Hela drżała od strachu. Nie wymówiła ani słówka do Franka. Oboje wiedzieli już dobrze, że tym razem wpadli w gorsze oczy, aniżeli ich domownicy lub sąsiedzi. Przeczekali chwilę, aż kroki oddaliły się znacznie i pies uciął w dole lasku. Franek nareszcie puścił ją z uścisku.

— Ja pójdę do domu, ty chwilę poczekasz. Skoro pies na mnie wpadnie ze szczekaniem, ty ruszysz szybko do domu. Tylko nie wpadnij na tamtego; idź przez pola.

— Franus, ciebie ten pies zagryzie. Ja nie chcę — szeptala Hela i przytrzymała go za rękę.

— Nie bój się — uspokajał ją. — Mnie pies nie pierwszyczna. A chociaż mnie chwycą, to i tak nic mi nie zrobią. Ja się przecież nie błęm

puści, aż policja złapie dwóch zbiegów. A szukajże tu wiatru na polu. Chybaby musieli parę pułków wojska ściągnąć i przetrząsnąć wszystkie potoki i laski, żeby ich gdzie wykurzyć z dziury.

Chłop nie był przywykły długo się rozczulać nad cudzą niedolą. Zima szła nieubłaganie, więc trzeba się było do niej przygotować. Jeden uszczelniał okna zbijając pocieszne paczuszki z zewnątrz futryn, do paczuszek wsypywał trociny, żeby zagrozić drogę do izby mrozowi, którego wyczekiwano lada dzień. Inny na gwałt kończył karczowanie pniaków na ukrociu, żeby pniaki czekały na niego, skoro przysypie śnieg i sanna się zrobi lekka, bo gdziebyś tam po takich wertepach pchał ciężki kuty wóz. Tamten znowu poprawiał mszenie, wyjmował zeschie witki wełnianki, kręcił nowe puki i zabijał ostrym klinem ze stali, że aż izba się trzęsa w posadach, a baba kleła na czym świat stoi, bo jej garnki z półki lecały przy takiej robocie i takim zakichanym gazdowaniu.

Zima się przyczajala w mroźnych nockach, ale i chłop nie spał we dnie. Zbroił się do walki ze srogim żywiołem, który tu obejmował pełne sześć miesięcy od listopada do kwietnia. Pół roku ziemia, skuta zmarzniętą grudą, spała i pół roku chłop, zamknięty w jednej izbie, czekał cierpliwie, tęsknie. Wszystko jeło się powoli skupiać w kuchniach, bo już nie opalonych białych izbach zaczynało być w nocy za chłodno.

Jeden tylko Franek trzymał się uparcie stodoły. Nie chciał tracić wolności w wymykaniu się do Heli.

Wyślizgiwał się cichaczem, bezszelestnie wiedząc, że i ona tak samo robi u siebie. A skoro się spotkali gdzieś na umówionym miejscu, to czułościom nie było końca. Ani się żadne z nich nie spostrzegło, jak trzy, cztery godziny zbiegły niby mgnięcie oka i już trzeba się było z powrotem zabierać do domów: z ciężkim westchnieniem, ze łąz serdeczną w oku — i jeszcze ze strachem, czy kto nie zobaczy.

Hela garnęła się do Franka ufnie, z całym oddaniem. Wiedział o wszystkim, co jest pomiędzy nią a Sobkiem, bo zwierzała mu się z najdrobniejszymi szczegółami. Wiedział, że Sobek czeka cierpliwie, aż się Hela z jego wymaganiemi oswoi, do poufności małżeńskich przyzwyczai, na żonę się ułoży.

— Mamy czas, Heluś. Już mi ciebie nikt nie wydrze, do śmierci będziesz moja — mawiał nie wiedząc, że każde jego słowo pada ciężkim kamieniem na jej serce i powiększa jeszcze odrazę do niego.

A Franek promieniał szczęściem. Odnosił wreszcie, choć tajemne, jednak zupełne zwycięstwo nad swoim przeciwnikiem, Hela garnęła się do niego bez zastrzeżeń gotowa na wszystko, co jej podyktuje rozpalone serce. Ulegała złudzeniu, że tu ma swojego męża, o którym myślała podczas ślubu, którego pragnęła. Bała się

Cztery teatry walczą o pierwszeństwo

Warszawa. (SAP) —

W środę przybyli do Warszawy dwaj wybitni szekspirolodzy angielscy, p. William Tyrone Guthrie, znakomity aktor i reżyser oraz p. Lionel Ramsay Hale — krytyk dramatu, czny i dramaturg. Oba goście będą obecni na Finale Festiwalu Szekspirowskiego w Państwowym Teatrze Polskim.

W dniu 17 bm, szekspirolodzy brytyjscy złożyli wizytę wiceministrowi Kultury i Sztuki, Kruczkowskiemu i dyrektorowi Teatru Polskiego, Szyfmanowi. Wieczorem byli obecni na premierze „Hamleta w Państwowym Teatrze Polskim, którą otworzył Finał Festiwalu Szekspirowskiego.

Poza „Hamletem” do Finału Festiwalu Szekspirowskiego zostały zakwalifikowane następujące sztuki: — „Jak wam się podoba” (Teatr Wyrzeża Iwo Ojia), „Sen nocy letniej” (teatr im Wyspiańskiego w Katowicach pod dyr. B. Dąbrowskiego). Najprawdopodobniej czwartą sztukę wystawianą w finale festiwalu będzie przygotowana przez Teatr W. P. pod dyrekcją L. Schillera — „Buiza”, której premiera nie mogła się odbyć z powodu choroby jednego z aktorów

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM
POLSKIEGO RADIA
z uwzględnieniem audycji lokalnych
Bogłoni Katowickiej

Piątek, 18 lipca

5.55 sygnał i zapowiedź poranna stacji. 6.00 sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 gimnastyka poranna. 6.30 muzyka z płyt. 6.50 zapowiedź programu. 6.57 sygnał czasu. 7.00 muzyka popularna. 7.15 wiadomości poranne i przegląd prasy. 7.35 muzyka. 7.55 informacje ogólnopolskie. 8.05 skrzynka P. C. K. 8.15 wykłady dla nauczycieli. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12.00 zapowiedź dalszego programu. 12.06 wiadomości południowe. 12.10 „Na Kujawach”. 12.25 audycja dla wsi. 12.35 Recital fortepianowy. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 audycja Zespołu Salonowego. 14.00 audycja Informacyjna. 14.30 muzyka z płyt. 15.00 muzyka taneczna. 15.20 słuchowisko dla dzieci. 15.50 „Nasze urodziska”. 15.55 Audycja Zw. Straży Pożarnej. 16.00 dziennik popołudniowy. 16.15 zapowiedź programu. 16.20 arle i pieśni. 16.35 audycja dla chorych. 16.50 podadanka sportowa. 17.00 koncert. 17.43 audycja dla młodzieży. 18.00 koncert żyweń 18.30 kącik Woj. Urzędu WF i PW. 18.35 koncert reklamowy. 18.50 zapowiedź dalszego programu. 19.00 koncert symfoniczny. 20.00 „Literatura dwudziestolecia”. 20.15 koncert muzyki ludowej. 20.57 omówienie ważniejszych audycji i sygnał czasu. 21.00 dziennik wieczorny. 21.30 muzyka z płyt. 21.40 „Piosenki z opery za trzy grosze”. 21.55 kwadrans prozy. 22.10 wiadomości sportowe. 22.15 audycja rozrywkowa. 23.00 ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.10 program na dzień następnny. 23.20 muzyka z płyt. 23.50 zapowiedź programu na dzień następnny. 23.53 z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 hymn i koniec audycji ogólnopolskiej.

Walka ze spekulacją trwa
Akcja Komisji Kontroli Cen w Kłodzku

Kłodzko (gr). Na terenie powiatu kłodzkiego odbywa się obecnie w pełnym toku akcja Społecznej Komisji Kontroli Cen, która prowadzi lustrację sklepów, przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych, jak również kontrolę dostaw środków żywnościowych. Komisja skłerowała dotychczas około 60 spraw różnego rodzaju nadużyć do Delegatury Komisji Specjalnej w Wałbrzychu, która zajmie się prowadzeniem dalszych dochodzeń. Nadzycia w branży spożywczej i odcieżowej dotyczą głównie pobierania nadmiernych cen, ukrywania towaru w celach spekulacyjnych i braku cenników.

Tak na przykład w Lewinie (koło Dusznik) Komisja natrafiła na znaczną ilość ukrytej skóry, której pochodzenia właściciel nie potrafił wytłumaczyć, w Polanicy Zdroju (dawn. Puszczkowie) znalaziono u jednego z rzeźników przeszło tysiąc kilogramów słoniny, sprytne zmagazynowanej w chlewie. Podczas kontroli jednego ze sklepów rzeźniczych w Kłodzku Komisja stwierdziła, iż właściciel kazał sobie płacić za kiebasę i mięso ceny o kilkadziesiąt procent wyższe od obowiązujących, wobec czego przy-

stąpiono do spisania protokołu. Wówczas właściciel sklepu nie chcąc dopuścić do nadania sprawie blegu urzędowego, rzucił się na członków komisji z nożem w ręku, Krewkiego rzeźnika rozbrojono i sprawę oddano do prokuratora. Będzie on sądzony w trybie doraźnym.

Komisja zwraca się z apelem do społeczeństwa powiatu kłodzkiego o udzielenie jak najdalej idącej pomocy, przez składanie meldunków o wszelkiego rodzaju nadużyciach, których dopuszczają się niektóre elementy spośród branży kupieckiej, chcące prowadzić zyskowne interesy ze szkoda kieszonki klienta.

Uwagde młodzieży

która pragnie się kształcić

KATOWICE. Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, w Katowicach komunikuje, że Szkoła Mechaników w Gliwicach przekształci się w roku szkolnym 1947-48 w Gimnazjum Mechaniczne typu samochodowego. W związku z tym zmieniają się warunki przyjęcia do szkoły. Wymagane jest: ukończenie 7 (ewentualnie 8) oddziałów szkoły powszechnej, nieprzekroczony 16 rok życia i dobre zdrowie. Początek roku szkolnego 1. 9. br. W szkole jest 40 miejsc. Podania z krótkim życiorysem wraz ze świadectwem szkolnym oraz zaświadczeniem lekarskim należy kierować przez zarządy wojewódzkie Związku do zarządu głównego w Warszawie, Aleja Stalina 49, w terminie do dnia 10 sierpnia r.b.

Warunki przyjęcia do Szkoły Przemysłowo - Radiotechnicznej w Dzierżoniowie (Dolny Śląsk), Plac Bieruta 7, są następujące: ukończona 7-klasowa szkoła powszechna, wiek od 14 do 17 lat, egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki, przyrody martwej (fizyki) i rysunków odręcznych. Termin składania podań do dnia 10. 8. r.b. Załączniki: życiorys, napisany własnoręcznie, metryka urodzenia i świadectwo szkolne w oryginałach i 2 fotografie. Egzamin odbędzie się 25. 8. r.b. o godz. 10 rano w lokalu szkoły. Posiada ona 40 miejsc. Zgłaszający się do egzaminu pokrywa-

ją koszty podróży w obie strony. Zgłoszenia należy kierować przez zarządy wojewódzkie i powiatowe. Terminy zgłoszeń do obu szkół, oraz do egzaminów w Dzierżoniowie są nieprzekraczalne. Kandydaci, nie odpowiadający warunkom, nie będą przyjęci. Pierwszeństwo mają sieroty i półsieroty po uczestnikach walk konspiracyjnych.

W Liceum Energetycznym - Elektrotechnicznym w Nysie zarząd główny Związku ma zarezerwowanych 15 miejsc. Wymagana jest mała matura gimnazjum ogólnokształcącego lub mechanicznego.

Uwaga

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

Nowa fabryka dachówek

uruchomiona na Dolnym Śląsku

Legnica (ZAP). W ostatnim czasie uruchomiona została na terenie powiatu legnickiego (miejscowość Pawice) nowa Fabryka Dachówek, należąca do Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Jeleniej Górze.

W chwili przejęcia zakładu przez polską administrację, był on w poważnym stopniu zniszczony. Budynek uszkodzony w 20 procentach, urządzenia techniczne w 50 proc., szyby powybite, linia wysokiego napięcia oraz instalacje zdemolowane, brak maszyn i urządzeń technicznych, brak motorów elektrycznych, pasów itp. Zakład położony jest w odległości 3 km od Legnicy i posiada własną bocznice kolejową. Posiada również własną kolejkę wąskotorową, która łączy go z kopalnią gliny, oraz własną siłownię o mocy 400 KM.

Fabryka Dachówek w Pawicach uruchomiona została w 75 proc. Obecnie czynne są: 2 prasy do wyrobu dachówek (zdolność produkcyjna każdej wynosi 15 tys. sztuk dziennie) i 1 prasa ceglarska na pastaki i 2 prasy do wyrobu gąsiorów (zdolność produkcyjna po 600 sztuk dziennie). Czynne są również 2 piece kregowe o łącznej pojemności 380 tysięcy sztuk, a

także 3 suszarnie nowoczesne (Kollera), z których każda posiada ponad 30 komór. Ogólna pojemność tych suszarni wynosi 240.000 sztuk dachówki i 180 tys. sztuk cegieł.

Obecna produkcja Fabryki Dachówek w Pawicach wynosi około 9.000.000 sztuk dachówki i cegieł pustej. Zdolność produkcyjna zakładu, po uruchomieniu dalszych pras, wyniesie 12 milionów sztuk.

W zakładzie zatrudnionych jest 92 ludzi. Przewiduje się podwyższenie tej cyfry do liczby 180, co jest uzależnione od uruchomienia całego zakładu (nastąpi to prawdopodobnie we wrześniu br.).

Fabryka dachówek w Pawicach posiada 10 ha gruntu ornego (włącznie z pokładami gliny), a także własne warsztaty pomocnicze jak: stolarnię i warsztat ślusarski.

Jest ona 5 z kolei zakładem należącym do Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Jeleniej Górze, uruchomionym w roku bież. W następnych miesiącach odbudowane i uruchomione zostaną dalsze zakłady, przewidziane w planie na rok 1947. Jest ich jeszcze 5. (z)

Brak fachowych sił

Rozwój dolnośląskich szkół muzycznych

Wrocław (PAP). Na terenie Dolnego Śląska istnieje w chwili obecnej 17 szkół muzycznych, rozsiadanych po całym województwie, z których dwie znajdują się we Wrocławiu. Wzorem placówek szkolenia muzycznego na Dolnym Śląsku jest Szkoła Muzyczna im. Chopina we Wrocławiu, zorganizowana przez Dolnośląski Zw. Zaw. Muzyków. Szkoła ta liczy obecnie ponad 2 tys. uczniów i 46 pedagogów. Bliżoteka tej szkoły liczy obecnie 5 tysięcy tomów. Szkoła posiada 32 pian na 15 fortepianów i szereg innych instrumentów.

Druga wrocławska szkoła muzyczna została ostatnio przejęta przez Dolnośląski Zw. Zaw. Muzyków i znajduje się obecnie w trakcie reorganizacji. Spośród 15 pozostałych szkół muzycznych Dolnego Śląska na specjalną uwagę zasługują szkoły muzyczne: w Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Legnicy, Świdnicy, Ząbkowicach i Bystrzycy. Pozostałe szkoły powstały niedawno i pokonują jeszcze trudność administracyjną.

Największą bolączką szkół muzycznych Dolnego Śląska jest brak odpowiedniej ilości wykwalifikowanych sił pedagogicznych, w skutek czego szkoły te nie są w stanie przyjąć wszystkich zgłaszających się kandydatów.

W najbliższym czasie Ministerstwo Kultury i Sztuki przystąpi do zorganizowania kursów dla nauczycieli muzyki, kładąc specjalny nacisk na szkolenie pedagogów.

Kursy bezpieczeństwa i higieny

Katowice (PAP). Celem zmniejszenia liczby nieszczęśliwych wypadków przy pracy, powołano przy centralnych zarządach przemysłu specjalne komisje, które w porozumieniu ze związkami zawodowymi szkołą referentów spośród członków załóg zakładów pracy.

Zw. Zaw. Metalowców w porozumieniu z Centralnym Zarządem

Przemysłu Hutniczego zorganizował ostatnio kursy bezpieczeństwa i higieny pracy w Chorzowie oraz 2 kursy dla referentów w Katowicach. Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego zorganizował ponadto kursy bezpieczeństwa i higieny pracy dla referentów i inżynierów zjednoczeń i większych zakładów pracy.

ogromnie, by nie podpatrzył ktoś jej ucieczek z domu i nlerza drżała w objęciach Franka na byle jaki szelest. A przecież mimo wszystko nie mogła się oprzeć pokusie i szła na każdą szadzkę z rozkosznym drżeniem serca.

Dzień wypadku z juhasami był dniem ich widzenia się. Jakżeż w takim dniu nie pójść do Franka i nie opowiedzieć mu całego splotu uczuć, które nią nurtowały, gdy dowiedziała się o bitce? Pędziła jak ptak w ciepłe strony, ku lepszym krajom.

— Franuś, widział! — szeptała do niego czule. — Widzisz, co by było, gdybyś był został na halach? — Musiałbym się chwycić zbrojnicstwa, jak oni — odpowiedział jej z uśmiechem.

— O Boże! — westchnęła. — Ja bym tego nie przeżyła. Ja bym się na śmierć zastraszyła o ciebie.

Radosny płomień objął jego serce na ten widok, jak dziewczyna uległa mu jest, jak oddana.

Milczeli chwilę, nadstuchując, jak ciężkie krople odrywały się od smrekowych igieł i padały z cichym szmerem na ziemię. Noc była ciemna. Ciężkie powietrze, pełne wilgoci, wdierało się z trudem w piersi. Częste chmury, jakie przystonily grubą powłoką niebo, nie dopuszczaly zimnego tchnienia zaczajającego się ziąbu. Noc była nadspodziewanie ciepła.

— Albo gdyby do tej bitki doszło z Kalotami — ciągnęła Hela dalej swoje myśli. — Może byś i ty był tak podziobany, jak on dziś.

— No, no. Już bym tam żaden z Kalotów nie podziobał — zaśmiał się Franek. — Na pewno jeden z nich leżałby dziś w grobie albo w szpitalu.

— To byś ty poszedł za kratki, jak ten Stasinda z juhasami — zauważyła. — Ja bym i tego nie przeżyła.

Znowu nastąpiło milczenie. Krople padały ciężko na ziemię i szeleściły złowrogo. Heli zdawało się, że to smreki muszą tak płakać, nie mogąc się do siebie zbliżyć i uściśnąć. Pewnie tęsknią ku sobie dniem i nocą, jak ona tęskni i pewnie myślą wciąż o sobie, jak ona myśli.

— Czyż mi nie jesteście szczęśliwi? — szepnęła pytająco do Franka i przybliżyła się do niego opierając głowę na piersiach.

Nie rozumiał jej powiedzenia, bo było ono tylko skończeniem jej myśli, ale nie chodziło mu o zrozumienie. Objął ją w ramiona i przyciągnął do siebie czule.

— Heluś, mam tu coś dla ciebie — szeptał jej prosto w ucho, a ona aż się kurczyła w sobie, taki tajemny łaskotliwy prąd wchodził w nią od tego szepciana.

Wyciągała rękę, gdy poczuła, że szuka jej dłoni. Chwilę trzymała w niej mały twardy przedmiot, oszołomiona tym niewidzialnym podarunkiem.

— Broszka — szepnęła na koniec uradowana. O jak bym ją chciała zobaczyć.

— Zobacysz jutro — szeptał dalej na ucho. — Noś ją dzień w dzień. To ode mnie pamiątka.

Wypierała się przez chwilę przyjęcia, skoro uświadomiła sobie, że nie powinna niczego od Franka przyjmować, bo czymżeż mu się może odwdziżyć? Ale Franek przypiął jej broszkę pod szyję i objął znowu ramionami smukłą, dziewczęcą kibić.

Chciał jeszcze coś mówić, gdy blisko nich rozległo się jakieś sapanie. Hela wdrygnęła się z przestachu, chciała porwać się i uciekać, lecz on przytrzymał ją silnie przy sobie, udem przycisnął, szepcząc w same ucho, ledwie dostrzegalnym poruszeniem warg:

— Cicho, Heluś, cicho. Nic się nie ruszaj.

Słuchali chwilę jakby skamieniali. Sapanie dochodziły coraz wyraźniejsze. Franek wnet je poznał.

— Pies — szepnął wprost do ucha Heli starając się prawie nie poruszać ustami. — Cichutko, cichutko. Nie rusz ani palcem, bo by na nas wsiadł.

Mówił do niej sylaba po sylabie, bo wyczuwał, jak dziewczyna drżała od czasu do czasu pragnąc się uwolnić u jego ramion i uciekać. Franek, zapalony juhas, patrzył na psy od dziecka. Wiedział, że w tym zwierzęciu często słuch odgrywa większą rolę niż węch. Dlatego przycisnął Helę silnie w objęciach i tym bezszelestnym, wolnutkim szepceniem chciał ją utrzymać w spokoju. Przecież jakikolwiek byłby to pies, już by ich nie popuścił, ale donośnym szcze kaniem odprowadził pod sam dom.

Przemknęło mu przez głowę, że w razie rozgłosu zatruumfowałby nad Sobkiem publicznie, ale myśl tę zgniół w sobie od razu, bojąc się sprawić Heli przykrość.

Chwile płynęły powoli. Hela uspokoiła się już i czuła, jak wstrzymuje niemal w sobie oddech. Czynił to zresztą i on sam, chociaż serce waliło potężnie domagając się powietrza. Ale pies stał o dwa kroki i dyszał ciężko z gonitwy. Wtem rozległ się gwizd z pobliskiej ścieżyny. Pies rzucił się ku drodze przez zarośla, pędząc wprost w kierunku cichego świnięcia. Droga jego znaczyła się szelestem wśród krzewów. Hela drgnęła znowu kilka razy z najwidoczniejszym zamiarem ucieczki. Przytrzymał ją siłą, zamknął w silne objęcia i szeptał urywanie o bezruchu.

— Te cholery muszą tu gdzieś być — odezwał się półgłosem jakiś męski bas. — Przecież widziałem, jak jeden nadchodził niedawno od strony wzgórza, a drugi od strony nowej chałupy.

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

UWAGA

Uwłaszczenie rolników Dolnego Śląska

Wrocław. (PAP). Na terenie woj. wrocławskiego pracują bez przerwy Powiatowe Komisje Osadnictwa Rolnego, które nadają akty własności. Dotychczas wnieśli o nadanie aktów własności złożyło 134.541 rodzin.

Pow. Komisje Osadnictwa Rolnego wydały już ponad 35 tys. orzeczeń. Akcja uwłaszczeniowa osadników rolnych na Dolnym Śląsku potrwa do stycznia przyszłego roku.

Osadnicy powiatu: kłodzkiego, ząbkowickiego, Lwówka, Lubania i pow. wrocławskiego otrzymują akty z pewnym opóźnieniem. Powiaty te posiadają bowiem największą liczbę osadników.

Pomysłowy gospodarz

Raszyc. (js) Będąc w trudnościach finansowych, mieszkaniec Raszyc N. Chwędoszewski z posiadanej inwentarza poniemieckiego sprzedał krowę, a uzyskane pieniądze wydał częściowo na zakup jednorocznej jałówki, resztę zaś użył na inne potrzeby.

Sprawa jednak wyszła na jaw, sprzedaną krowę odebrano, zaś pomysłowy gospodarz powędrował do aresztu, gdzie będzie oczekiwał na wyrok sądowy

O tańsze artykuły żywnościowe dla mas pracujących

Walbrzych. W okresie od 16 do 30 czerwca Powszechny Dom Towarowy w Walbrzychu wykazał obrót 15.670.000 zł. Tekstylią stanowią 62,5 proc. tej sumy. Resztę dały artykuły monopolowe (cukier, sól, zaparki) i inne towary, znajdujące się w sprzedaży w Powszechnym Domu Towarowym. Ilość tych artykułów nie jest zbyt pokaźna, nie są tam bowiem reprezentowane niektóre, szczególnie ważne działy. Najdotkliwiej odczuwają kupujący brak warzyw, ziemniaków i nabiału, które u wielu sprzedawców prywatnych są przepłacane, nie ma bowiem innej możliwości nabycia tych produktów, skoro ani P. D. T., ani sklepy „Pioniera” i „Samopomocy Chłopskiej” produktów tych nie sprzedają i nie czynią żadnych starań, aby artykuły te u siebie wprowadzić.

Kierownictwo Powszechnego Domu Towarowego od dłuższego już czasu nosi się z zamiarem rozszerzenia wachlarza sprzedawanych artykułów spożywczych, nie posiada jednak odpowiednich pomieszczeń, gdzie produkty za-

bezpieczone byłyby przed zepsuceniem. Nabiał ziemniaki, warzywa i owoce szczególnie wymagają tego rodzaju miejsc, gdyż najprędzej ulegają one zepsuceniu.

Lokal Powszechnego Domu Towarowego jest zbyt szczupły i nieładna sztuka w takich warunkach jest obsługa 800-1000 klientów dziennie, co ma miejsce obecnie. Kierownictwo i personel czynią wszystko, co mogą, aby sprostać ciężarowi na nich zadanemu obsłudze coraz to liczy-

niejszych rzesz kupujących, rekrutującego się nie tylko spośród świata pracy, ale i spośród najszerszych warstw społeczeństwa.

Wkrótce kierownictwo P. D. T. otwiera nowy sklep w śródmieściu, lecz ten fakt nie przyczyni się do rozwiązania istniejących trudności. Unormowanie sprzedaży w P. D. T. i udostępnienie społeczeństwu nabycia wszystkich towarów po takich cenach nastąpić może dopiero wówczas, gdy Powszechny Dom Towarowy

otrzyma przydział jakiegos większego obiektu, a obiektów takich na terenie Walbrzycha jest kilka. Decyzja w tej sprawie leży w rękach władz miejskich, toteż spodziewać się należy, że wiodarze miasta w dobrze zrozumianym interesie ludności uczynią wszystko, aby Powszechny Dom Towarowy w niedługim czasie otrzymał odpowiednie na jego potrzeby pomieszczenie.

Pod adresem zaś spółdzielni „Pionier” i „Samopomocy Chłopskiej” wypada skierować apel, aby mniejsza, niż dotychczas uwaga zwracała na różne gatunkowe wina i delikatesy, którymi przepełnione są ich wystawy sklepowe, rażące mocno oko człowieka pracy, a więcej natomiast uwagi poświęcały sprawie zaopatrzenia swoich sklepów w artykuły pierwszej potrzeby, najbardziej potrzebne dla ludności pracującej, do tego bowiem zadania spółdzielnie te w pierwszym rzędzie zostały powołane.

Towarzystwo Krajoznawcze powstało w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js). Z udziałem delegata zarządu głównego w Warszawie od Lenartowicza, odbyło się w Jeleniej Górze organizacyjne zebranie założycieli oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Zarząd oddziału stanowią: prezes inż. Rawicz-Szczerbo, inż. Piotrowski, inż. Heitlinger, Borkowski, inż. Heit-

lingerowa, dr. Cieślak, Koniński, Zakojski i mgr. Kłapa.

Towarzystwo Krajoznawcze w Jeleniej Górze postanowiło współpracować z PTT. i Spółdzielnią Turystyczną, współpracować nad rozwojem polskiej turystyki na Dolnym Śląsku. Program najbliższych prac Towarzystwa w pierwszym rzędzie przewiduje nawiązanie kontaktu z kołami młodzieżowymi, i pokrewnymi instytucjami, szkolenie przewodników.

Zebrań organizacyjnych poleciłoby nowemu zarządowi wszczać starania o rewindykację dla nowego oddziału nieruchomości po b. „Riesengebirge Verein”, który za czasów okupanta był związkiem odpowiadającym dzisiejszemu T-wu Krajoznawczemu.

Kominiarz deiraudantem

Szklarska Poręba. (js) Rejonowy mistrz kominiarski w Szklarskiej Porębie, zaangażował w charakterze kominiarza Mariana Mazurę.

Mazur przez pierwsze dni w związku z tym solidnie ze swych obowiązków, następnie począł za niedbawość swe czynności, systematycznie upijając się. Chcąc zdobyć pieniądze na wódkę, inkasował on należności za czyszczenie kominów, wyznaczając własną taksę o wiele wyższą od obowiązującej. Kiedy sprawa się wydała, pracodawca chciał go po ciągnąć do odpowiedzialności karnej, jednak Mazur zbiegł w nie wiadomym kierunku. Rozesłano za nim listy gończe.

W rocznicę Grunwaldu

Kłodzko. Staraniem Polskiego Związku Zachodniego w Kłodzku zorganizowany został obchód rocznicy zwycięstwa oręża polskiego w 1410 r. pod Grunwaldem nad zakonem krzyżackim. Rocznicę czynu grunwaldzkiego uczczono uroczystą akademią w sali PPS, gdzie okolicznościowe przemówienia wygłosił starosta Kulczycki, Ciecchalski, mgr. Morawski, i przedstawiciel wojska Chelciński. Jednocześnie nastąpiło wręczenie zaświadczeń, oświadczających o waleczności i odwadze polskiego miejscowego Słazakom Polakom, którzy zuchwali mową ojczystą i ducha polskiego.

Część artystyczną akademii wypełniły popisy chóru Państw. Liceum Pedagogicznego w Kłodzku, oraz orkiestry wojskowej. Akademię zakończono odsłonięciem Roty. (p)

Czytaj SPORT i WZCZASY

Skargi na sprzedawców

Kto fałszuje mleko?

Walbrzych. Od szeregu dni mieszkańcy Walbrzycha skarżą się na nieodpowiednie mleko, dostarczane z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Mleko to po zagotowaniu ulega zwarzeniu i nie nadaje się już więcej do picia, co narzuca kupującym na licznym przyrostach, nie licząc strat materialnych. Najbardziej odczuwają ten stan rzeczy ludzie pracy, dla których codzienny wydatek 28 zł. na litr mleka stanowi poważne obciążenie budżetu domowego. Poza tym, by otrzymać mleko stać trzeba w kolejce nieraz 1-2 godziny, a to wymaga specjalnej cierpliwości.

Takie same mleko wydaje mleczarnia przy ul. Rolniczo-Przemysłowej na kartki po cenie 2 zł. za litr. Mleko, przeznaczone dla ciężarnych i matek karmiących, nie nadaje się do użytku, gdyż nie można go gotować w obawie przed zwarzeniem. Sprzedawca tłumaczy się, że mleko w takim stanie otrzymuje ze składnicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Starym Zdroju

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju stan rzeczy dłużej trwać nie może. Nie można sprzedawać mleka zafalszowanego tym

bardziej, że jest ono przeznaczone dla niemowląt. Nie można go również przetrzymać zbyt długo w składnicach i narażać kupujących na straty. Wdzięczne zadanie mają tu do spełnienia kontrolerzy Inspekcji Sanitarnej, chodzi bowiem o zabezpieczenie dostaw pełnowartościowego i świeżego mleka dla miasta.

Sukces Teatru „Studium“

Kłodzko. Zdobywający sobie coraz większą popularność Teatr — Studium w Kłodzku nad którym opiekę sprawuje Powiatowa Rada Narodowa, wystawił kilkakrotnie dwie jednoaktówki „Mysz” i „W poszukiwaniu gwiazd”. Sztuki te spotkały się z wielkim uznaniem ze strony publiczności. Wykonawcami ich były wyłącznie miejscowe sily amatorskie. Ostatnie teatrem kłodzkim zainteresował się min. Kultury i Sztuki Dywobyski i insp. teatrów dolnośląskich Sołska O wystawionych sztukach min. Dywobyski wyraził się jak najkorzystniej. (p)

Porażka

Parker — Pajkowskiego

Nowy Jork. — Po pokonaniu w turnieju w Salt Lake City swego najgroźniejszego przeciwnika, Nedja Schroedera 8:6, 6:2, 6:4, Frank Parker-Pajkowski doznał niespodziewanej porażki w tenisie, wsię mistrzostwach Ameryki (dla zawodowców) na kortach ziemnych, ulegając w półfinale Eddy Moylanowi 6:3, 4:6, 3:6.

W ćwierćfinale Parker-Pajkowski wyeliminował łatwo Boja Falkenburga, bijąc go w ciągu kilkunastu minut 6:0, 6:2, 5:7, 7:5, 6:4, 6:3; Pellizza, Abdesselam (F) — Cucelli, Del Bello (W) 1:6, 6:2, 6:2; Petra, Bernard (F) — Bossi, Quintavalle (W) 6:2, 6:4; Abdesselam, Pellizza (F) — Bossi, Quintavalle (W) 3:6, 6:4, 6:2.

Według opinii fachowców, Eddy Moylan odegra w tegorocznych mistrzostwach Ameryki w Forest Hills poważną rolę.

Bokserzy i piłkarze Węgrów w Polsce

Władze bezpieczeństwa na ringu i boisku

Warszawa. W dniu 20 bm. policja węgierska rozegra z Milicją Obywatelską spotkanie w boksie i piłce nożnej. Piłkarze przejeżdżają w następującym składzie: Szabo, Verseczi, Biro,

Szamosi, Szalsi, Elei, Posa, Mészáros, Berez, Antoni, Juhász, Legrádi, Havas i Tóth.

Przeciwnikiem Węgrów w piłce nożnej będzie zespół polski, złożony z zawodników WMKS (Katowice), WMKS „Partyzant” (Kielce) oraz zasilony trzema zawodnikami WKS Legia — Skromnym, Górskim i Mordarskim. Należy nadmienić, że zawodnicy węgierskiej i jednocześnie grają w klubach pierwszoligowych.

Reprezentacja bokserska gości składać się będzie z następujących zawodników: w. musza — Robert Deák, w. kogucia — Lajos Vítus (mistrz juniorów), piórkowa — László Varhegyi (mistrz juniorów), lekka — Dezzo Szabo, półśrednia — Paweł Budai (reprezentant Węgier), średnia — Tibor Bán (mistrz juniorów), półciężka — Jan Simon, ciężka — Jozsef Rovid.

Ze strony polskiej wystąpi MKS (Gdańsk), zasilony Szymurą (Warta Poznań).

SPORT

Jędrzejowska zwycięża na turnieju w Paryżu

Paryż. (obsł. wł.) Wyniki międzynarodowego turnieju tenisowego we Francji są następujące: Thomas (Francja) — Zalzal (Egipt) 6:4, 4:6, 6:2, 6:1; Frigyesy (Węgry) — Cernik (Czechosłowacja) w. o.; Kermoczy (Węgry) — Straubeva (Czechosłowacja) 6:1, 4:6, 6:3; Rurak (Rumunia) — Butler (Anglia) 6:1, 6:2; Peterdy (Węgry) — Hermen (Belgia) 8:6, 6:3; Jędrzejowska (Polska) — Quertier (Anglia) 6:3, 6:4; Kormoczy (Węgry) — Sutz (Szwajcaria) 6:3, 6:4.

Petra znowu przegrał Paryż. — Rozegrany na kortach stadionu Roland Garros w Paryżu międzypaństwowy mecz tenisowy Francja — Włochy, przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 7:6.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

gra podwójna: Bernard, Petro (F) — Cucelli, Del Bello (W) 0:6, 5:7, 7:5, 6:4, 6:3; Pellizza, Abdesselam (F) — Cucelli, Del Bello (W) 1:6, 6:2, 6:2; Petra, Bernard (F) — Bossi, Quintavalle (W) 6:2, 6:4; Abdesselam, Pellizza (F) — Bossi, Quintavalle (W) 3:6, 6:4, 6:2.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań: gra pojedyncza: Bernard (F) — Del Bello (W) 6:3, 6:2; Abdesselam (F) — Cambella (W) 6:1, 6:1; Pellizza (F) — Sada (W) 4:6, 6:1.

Wolne posady

BUCHALTEROW bilansistów z znajomością kosztów własnych przyjmie się od zaraz. Zgłoszenia Ślaskie Zakłady dawn. Kółontay, Katowice-Brynów, ul. Brynowska 4. 4073d

4 NAUCZYCIELI do przedmiotów handlowych i 1 specjalista towaroznawstwa z fizyką i chemią poszukuje Dyrekcja Państw. Koed. Gimnazjum. Handlowe i Liceum Spółdzielczego w Końskich. Mieszkanie zapewnione, warunki do omówienia. 4091d

URZĘDNICZKE ze znajomością maszynopisania, ma gazynera, 2 robotników zdolnych, poszukuje Państwowy Zakład Szkoleniowy w majątku Serbiewo. Pow. Jelenia Góra. Wyświetli do omówienia. 4092d

MAJSTRA do robót ziemno drogowych potrzebujemy na dobrych warunkach. Oferty Czytelnik Katowice pod „2086”. 1433g

SEKRETARKA z maszynopisaniem i buchalterią przez bitkową potrzebna do Zaraz. Możliwie znajomości działu żelaznego. Zgłoszenia „Ślaska” Katowice, Ko pernika 30/32. 1462g

POTRZEBNY uczeń plekarski. Lipa Jerzy, Piotrowice Śl. Piekarnia. 1469g

FIZYK i POLONISTA znaj. dobrą posadę 15 — 20.000 zł w Liceum i Gimnazjum Przemysłu Kamieniarskiego. Świdnica, pl. Lenina 7. Dolny Śląsk. 4099d

ZDOLNYCH aktywnych ogłoszeniowych zatrudniamy natychmiast w poważnym wydawnictwie codziennym. Warunki dobre. Oferty z referencjami składać: Bytom, ul. Stelmacha 18 — Administracja „Rzeczypospolitej i Dziennika Gospodarczego”. 1345g

SPAWACZA elektrycznego z duża praktyką poszukuje się zaraz. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia w Kierownictwie Budowy Mostu w Nysie. 4015d

Posad poszukują

BUCHALTER początkujący, po ukończeniu kursów poszukuje posady. Oferty Czytelnik Chorzów. pod „12”. 1440g

WYBITNY fachowiec z branży tekstylnej, praktyka przedwojenna przyjmie odpowiedzialną pracę najchętniej w Spółdzielni. Oferty do Czytelnika Katowice pod „2093”. 1342g

REPARIANT, zdolny organizator, fachowiec, długoletnia praktyka zagranicą, znajomości języków, przyjmie posadę kierownika hotelu, pensjonatu, klubu, baru, restauracji, dancingu itp. lub też m. m. barmana w. m. w. f. Mieszkość obywatelska. Oferty: Czytelnik Katowice pod „2098”. 1447g

ADMINISTRATOR na majątek rolny z długoletnią praktyką, energiczny i pracowity, lat 46, poszukuje posady od zaraz. Oferty: St. Ogłaza, Kłobuck, ul. Kościuski 12, pow. Czeszochowa. 1489g

KAWALER, ślusarz — spawacz, z własnym aparatem, najlepszą pracą, najszybciej jako mistrz. Oferty: Dziennik Zachodni, Bytom pod „Spec”. 1495g

URZĘDNICZKA państwowa szuka zajęcia popołudniowego. Oferty Czytelnik Katowice pod „Płnie”. 1491g

Kupna

KASY rejestracyjne systemu „National” zakupi Państwowa Centrala Handlowa Oddział w Sosnowcu. Oferty z podaniem cen pro simy kierować Sosnowiec, 3 Maja 11a. 4075d

KUPIE nowy motocykl 250 — 350 ccm, ewentualnie dam w zamian nowy Kontakt. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „Nowy”. 1497g

KAJAK — składak, lub zwykły 2-osobowy kupię. Koman, Gliwice, skr. pocztowa 34. 1410g

WILLE parcele koło Bielska. Wisy kupię natychmiast. Katowice, skrytka pocztowa 151. 1497g

PASY transmisyjne, GAZE motylską kupujemy. Bytom, Montuski 15/5, telef. 40-93. 398g

GURTY do stojów wymiar 94x108, 95x108, 96x110 i inne wymiary kupuje stale kaszubska „OZDOBA”. Poznań, Stary Rynek 48, telef. 48-98. 4037d

MŁOT MECHANICZNY wytrzymałości 500 kg, frezzerkę obwiedniową do wyrobu kół ślimakowych, strugarkę kół zębatych ośkowych, zakupimy. Oferty kierować Fabryka Obuwia BATA, Chelmek, p. Chrzynów. 4074d

TASMY hamulcowe do czerpaka: 20 m szer. 100 mm, grub. 12 mm.; 10 m szer. 110 mm, grub. 12 mm.; 10 m szer. 130 mm, grub. 12 mm zakupi Cementownia „Wiek” w Ogrodzieńcu poczta Wąclawice, tel. 245. (PAP) 4076d

SILNIK motocykla „Zündapp” 200, może być zdekomploatowany, ewentualnie części kupię. Pępowyśl, Wrocław, ul. Piotrowski, ul. Stelmacha 18 — Administracja „Rzeczypospolitej i Dziennika Gospodarczego”. 1345g

ZAKUPIMY większą ilość maszyn do liczenia na 4 działania elektryczne lub ręczne. Oferty kierować: Centrala Handlowa BATA Kraków, ul. Florjanska 28, tel. 558-14 lub 562-96. 4077d

WSZELKIE tuszeczki nadające się do smażenia ryb skupuje. Katowice, Hala Ryb, stoisko 3. 1494g

MATRYCE, walce kalendryczne, mieszalnikowe, szprymaszynowe, inne urządzenia do wyrobów gumowych oraz surowce zakupimy „Delmina”. Warszawa, Wojska 53 — 49. 3989d

KAOLIN w proszku, farb, suche do tkanin, oraz pigmenty, cyny, miedzi, mosiądz większą ilość kupię spiesznie. Katowice, skrytka pocztowa 151. 1438g

SPRZEDAŻO używany tapczan. Ogładać: Katowice, Gliwicka 8, m. 6. po g. 18. 1383g

TON malarski (szlamkreda) w kawałkach i mielony dostarcza wagonowo 1 mniejszymi partiami „Kosmos” Mysłowice, Bytomska 14. 1417g

BETONIARKA Jägera 250 litrów do sprzedania. „Kosmos” Mysłowice, ul. Bytomska 14, tel. 220-13. 1418g

ZEGAR regulator szafkowy stojący, sprzedam. Of. Czytelnik, Katowice pod „2076”. 1419g

POLECAMY esencje do lodów i lemoniad wszystkich smaków oraz proszki do piczenia, cukier waniliowy i aromaty do ciast. „Enbega” Katowice, Plebani 17, tel. 327-03. 4031d

TRÓJKOŁOWIEC Gollath naped tylna oś, na chodzie do sprzedania. Autotechnika, Chorzów, Katowicka 40 tel. 407-25. 1423g

JADALKE nowoczesne sprzedam. Oferty do Dziennika Zachodni. Katowice pod „Jadalke”. 1426g

CHŁODNIA amoniakalna 10 000 kb, w nowym stanie, motor spaliny 12 P. S. oraz różne części do chłodni do sprzedania. Wiadomości: Wyra Jan, Zawada-Orzesze 62. 1428g

OWCZARKI rasowe (Nordeckie) 2 mies. do sprzedania. Wyra Jan Orzesze-Zawada 62. 1429g

MONTAŻ i reperacja wszelkich typów chłodziw elektr. wykonuje Wyra Jan, Orzesze, Rybnicka 62. 1430g

DŹWIGARY (tregry) różnych wymiarów, do budowy, sprzedam. Wyra Jan, Wodzisław Śl., Rynek 1. 1432g

OLEJ rzepakowy, lniany, sojowy, gorczyczny, poliniany poleca Przetwórnia Nasion Oleistych „ARS”, Zabrze, ul. Wolności 144, telef. 27-51. 1494g

DOM wymagający większego remontu, stajnię, maszynę, morgowy ogród. Blisko autobusu, sprzedam. Długoszyński k. Szczepanowa. Zgłoszenia „PAR” Kraków, Rynek Główny 46 dla „Dom”. 4079d

KANOLD „Goplana” nadeszły. Hurtownia Brzeck. Tarn. Góry, obecnie Armii Czerwonej 5. 4092d

OTRZYMALIŚMY: węgorka wędzonego, łososia w oliwie, sprotki wędzone w oliwie, pieprz w ziarnkach proszek cytrynowy „Lemon Juice”, Ślaska Hurtownia Spożywców, Katowice, 3 Maja 17, telef. 305-92. 4085d

SAMOCHÓD Ford 2 tony na chodzie sprzedam. Leśnictwo Gnojna, powiat Strzelin. 4083d

SAMOCHÓD osobowy „Hannomag” sprzedam. Władomść Jelenia Góra, plac Kościuski 2, m. 3, godz. od 8 do 9. 4095d

MYDŁO do prania doskonałe „Radość” Przedstawicielstwo Bytom, Grotgärer nr 9, telefon 21-20. Frowinacja gotówka 10% (600 — 2) Narodowy Bank Polski Bytom, konto „Marian Kabziński” Biuro Handlowe — reszta pobraniem. 1320g

UWAGA STOLARZE, FABRYKI MEBLI i WYROBÓW DRZEWNYCH. Produkujemy doskonałą politurę do drzewa. Cena bez konkurencyjna 400 zł kg. Wytwórnia Przetw. Chemicznego „R E K O R D” Szczecin, Al. Armii Czerwonej 17. 4078d

MŁYNSKIE maszyny, trzy bony wszelkiego rodzaju, dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 4061d

SINGER-MASZYNY sprzedam. Katowice, Jagiellońska 7, m. 5. 1564g

SPRZEDAŻ węgla aktywowanego. Nadmanganian potasu (KMnO4), kwas mrowkowy, Leźnica, Reymonta nr 8, Skład Materiałów Budowlanych. 1336g

PIJAWKI lecznicze wysyłam za pobraniem pocztowym od 100 szt. Zakład Zoologiczny, Bytom, Weberska 4. 1389g

DOGIE 6-tygodniowe, cygrysy z obryzmami, Charleza 6-miesięczna, piękny okaz, owczarki alackie czarne, podpalane 3-miesięczne oraz parę płeknych pawów sprzedam. Zakład Zoologiczny Bytom, Weberska 4. 1397g

UWAGA! Sprzedaż nieruchomości Warszawa — Łódź — Poznań — Katowice — Kraków — Krynica — Gdynia — Zakopane — inne miejscowości — załatwia: Centrala Blur Sprzedaży Nieruchomości WŁO. DZIMIERZA HUKA, Kraków, Piłarska 10, telefon nr 500-05. 3910d

PARCELE w Wiśle, kamie nie centrum Katowic, korzystnie sprzedam. B. H. Argus, Katowice, Mariacka 5. 1439g

Pokoje

POKOJU w Katowicach poszukuję. Cena obojętna, pośrednictwo wynagrodzę. Oferty Dziennik Zachodni, Katowice pod „2113”. 1496g

POKOJU poszukuję (nauczycielka języków obcych). Mieszkość obojętna. Strzemieszycze, Długa 15. 1497g

POSZUKUJE zaraz pokoju, sublokatorskiego w Katowicach lub okolicy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „2138”. 1478g

ELEGANCKIEGO pokoju nie-lub umiłowanego poszukuję w Katowicach — najchętniej w części poludniowej, kulturalna, samotna osoba. Cena obojętna. Oferty Czytelnik, Katowice pod „2139” lub tel. 334-12. 1479g

LOKALO handlowe

ODSTĄPIE sklep. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „2125”. 1496g

Nauka i Sztuka

ZGUBIONO dnia 9. 7. w Hażlach, drogą główną, skróznaną tezkę z rachunkami i gotówką. Uczelwego znalazcę pros

Ogłoszenie III.

Na zasadzie art. 10 ust. 2 p. „a” dekretu z dn. 3. I. 1947 r. o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 5, poz. 23), art. 449 Kodeksu Handlowego i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10. 9. 1939 r. o zastosowaniu przepisów prawa o spółkach akcyjnych do władz oraz do likwidacji towarzystw ubezpieczeń wzajemnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 66, poz. 523).

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych ogłasza niniejszym, że powierzona mu została przez Ministerstwo Skarbu (Departament VII)

likwidacja następujących prywatnych zakładów ubezpieczeń:

1. Towarzystwa Ubezpieczeń „Orzeł”, Sp. Akc. w Warszawie.
2. Polskiego T-wa „Patria”, Sp. Akc. w Warszawie.
3. T-wa Ubezpieczeń „Silesia”, Sp. Akc. w Bielsku.
4. Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Sp. Akc. w Warszawie.
5. Zjednoczonych Towarzystw Ubezpieczeń „Generali Port Polonia”, Sp. Akc. w Warszawie.
6. Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Białymstoku.
7. Polskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Warszawie.
8. Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Florianka”, Sp. Akc. w Krakowie.
9. „Vesty” Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu.
10. „Vesty” Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu.
11. Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Sp. Akc. w Poznaniu.
12. Towarzystwa Ubezpieczeń „Piast”, Sp. Akc. w Warszawie.
13. Towarzystwa Ubezpieczeń „Przeźorność”, Sp. Akc. w Warszawie.
14. Niemieckiej S-ki Akc. Akwizyjsko-Monachijskiego Towarzystwa Ubezpieczeń.
15. Niemieckiej S-ki Akc. Bawarskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, dawniej Zakłady Ubezpieczeń Bawarskiego Banku Hipotecznego i Wexlowego.
16. Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Właścicieli Dorożek Samochodowych w Poznaniu.
17. Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych Właścicieli Pojazdów Mechanicznych w Warszawie.
18. Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych Roslin Tytoniowych od gradobicia.
19. Aptekarskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „Farmakon” w Warszawie.

W związku z tym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wzywa wszystkich wierzycieli i roszczeniowców do pominięcia zakładów ubezpieczeń, aby pod skutkami utraty swoich praw zgłosili w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Biuro Likwidacyjne do spraw prywatnych zakładów ubezpieczeń), Warszawa, ul. Jasna 6, swoje wierzytelności i roszczenia w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

W zgłoszeniu należy wymienić:

1. imię, nazwisko i firmę wierzyciela (roszczącego pretensje), jego miejsce zamieszkania lub siedzibę w Kraju,
2. wierzytelność wraz z należnościami ubocznymi,
3. dowody istnienia wierzytelności (roszczenia),
4. zabezpieczenia, przywiązane do wierzytelności,
5. stan sprawy, jeżeli co do wierzytelności (roszczenia) toczy się postępowanie sądowe lub administracyjne.

Niezależnie od powyższego Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wzywa wszystkie osoby tak fizyczne, jak i prawne, a w szczególności instytucje kredytowe, mające w posiadaniu mienie wskazanych wyżej prywatnych zakładów ubezpieczeń, względnie posiadające wiadomości o przechowywaniu tego mienia przez osoby postronne, aby zawiadomiły o tym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych pod skutkami prawa.

Jednocześnie w powołaniu się na dekret z dn. 3. 2. 1947 r. o rejestracji i umorzeniu niektórych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed 1. 9. 1939 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 22, poz. 88) — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wzywa wszystkich posiadaczy akcji na okaziciela, emitowanych przez wyżej wymienione akcyjne towarzystwa ubezpieczeń, aby w ciągu 10 miesięcy od dn. 4. 6. 1947 r. przedstawili te dokumenty do rejestracji zgodnie z przepisami wzmiankowanego dekretu.

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

BIURO LIKWIDACYJNE

do spraw prywatnych zakładów ubezpieczeń.

(PAP) 3073

ZARZĄD CENTRALNY PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH, DZIAŁ ZAOPATRZENIA I ZBYTU (Poznań, ul. Dąbrowskiego nr 12)

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1. 3500 kg wełny owczej potnej loco Szczecin w dniu 23 lipca br. godz. 12.
2. 6400 kg wełny owczej potnej loco Bydgoszcz w dniu 28 lipca br. godz. 12.
3. 5000 kg wełny owczej potnej loco Koszalin w dniu 24 lipca br. godz. 12.

Zainteresowani mogą obejrzeć wełnę, porozumiewając się z naszym Zarządem Okręgowym:

1. w Szczecinie, ul. Wincentego Pola 6,
2. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 2,
3. w Koszalinie, ul. Matejki 12/14.

Zalokowane oferty oznaczone tylko hasłem „Oferta na wełnę — przetarg nieograniczony” należy składać w wyżej wymienionych naszych Zarządach Okręgowych lub w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu Z. C. Poznań (ul. Dąbrowskiego 12, VI piętro, pokój 155) do godz. 15 dnia poprzedzającego otwarcie ofert, co nastąpi w poręczonych naszych Zarządach Okręgowych.

Ofertę winni przed otwarciem ofert wpłacić do Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu na konto Centralnego Zarządu PNZ, nr 262 wadium w kwocie zł 200.000.—

Zarząd Centralny PNZ, zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub nieskorzystanie z ofert.

Dyrektor Działu Zaopatrzenia i Zbytu w z. (inż. Z. Bzowski)

DYREKCJA OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW w Katowicach, ulica Słowackiego 11

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót: remont pieców w budynku Urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Grodkowie.

Przetarg rozpocznie się w dniu 23 lipca 1947 r. o godz. 11-ej w lokalu Oddziału Budowlanego Dyrekcji w Katowicach przy ul. Słowackiego nr 11. Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki, określające zakres i jakość robót, formę i sposób składania ofert, wysokość, formę i sposób złożenia wadium oraz kaucji można bezpłatnie oglądać w godzinach od 9,00 do 14,00 z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. We wskazanym wyżej biurze i oznaczonych godzinach zainteresowani mogą otrzymać za zwrotem kosztów podkłady kosztorysowe i formularze oferty.

Blizszych informacji udzieli Oddział Budowlany Dyrekcji (pokój nr 35) w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać w kopertach nieprzejrzytych, zalokowanych bez uwidocznienia firmy na kopercie zewnętrznej z napisem: „Oferta na wykonanie robót: remont pieców w budynku Urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Grodkowie. Koperta wewnętrzna winna zawierać nazwę firmy, lub nazwisko oferenta.

Oferty bez dołączonego kwitu, stwierdzającego złożenie wymaganego wadium w wysokości 1% oferowanej sumy, lub dowodu zwolnienia od składania wadium, nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę podziału robót między kilku oferentów, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. (PAP) 3104

STAROSTWO POW. w TARN. GÓRACH

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót sanitarno - instalacyjnych przy budowie ustępów w budynkach szkoły III i IV w Radzionkowie, pow. tarnogórski, na dzień 25. lipca 1947 r., godz. 12.

Słup kosztorysowy i bliższe warunki przetargowe są do nabycia w Referacie Odbudowy Starostwa, gmach administracji powiatowej w Tarnogórskich Górach, ul. Sienkiewicza nr 2 pok. 52.

Starosta:

(—) Grzegorzek

3116

ODLEWY

żeliwne oraz z metali kolorowych wykonywują

Dolnośląskie Zakłady Przemysłowe Inż. W. Ciszewski WROCLAW
przedstawiciel
Edward Miszewski Sosnowiec 624-55 ul. Zymierskiego nr 8 3111

Silnik elektr. Aparaty elektryczne Instrumenty pomiarowe poleca:

ELEKTRO RADIO-SALON
Rażny Franciszek
KATOWICE ul. Warszawska nr 28 Telefon 32185 3033

HUTA BANKOWA

zakupi:
15.000 kg owsa pełno ziarnistego na paszę dla koni i
7.150 kg słomy na sieczkę. Oferty na leży kierować do Działu Zaopatrzenia Techn. Huty Bankowej do dnia 25 lipca 1947 r. (PAP) 3103

Niemcy współczesne



Berlińskie salony mód na specjalnej rewii przedstawiły szereg modeli przeznaczonych na eksport. Trzy z nich widzimy na zdjęciu. Materiał na wykonywanie sukni musi dostarczyć zamawiający.

Dr Werner Heisenberg, odznaczony nagrodą Nobla, jest jednym z najlepszych badaczy niemieckich w zakresie energii atomowej. W tym roku ujawnił on pewne tajemnice, dotyczące prac hitlerowskich w tym dziale. Werner Heisenberg mieszka obecnie w Goettingen i zajmuje się badaniem promieni kosmicznych.



(Specjalna obsługa Associated Press dla „Dziennika Zachodniego“)

W 10-tą rocznicę katastrofy niemieckiego sterowca LC 129 „Hindenburg” w miejscowości Lakehurst w Stanach Zjednoczonych, pozostali przy życiu członkowie załogi tego sterowca z komendantem Maksym Prusem na czele, złożyli wieńce na płycie pamiątkowej ofiar katastrofy na cmentarzu we Frankfurcie.



Na zdjęciu widzimy Niemki: z lewej Ruth Paulzig, Edith Schoenknecht i Edith Kaetz, wdowę z 5-letnim synkiem Klausem, które przybyły do Nowego Jorku. Są to narzeczone b. żołnierzy armii amerykańskiej, które poznały swych wybrańców w okresie ich służby na terenach okupowanych, a obecnie przybyły połączyć się z nimi na zawsze.

Jutro dalszy ciąg zdjęć dotąd w Polsce nie publikowanych z serii „Niemcy współczesne“.

Zarządzenie Min. Ziemi Odzyskanych

Poniemiecki inwentarz żywy

Warszawa (API). Osadnicy rolni, którzy nie otrzymali jeszcze aktów nadania, a którzy posiadają w użytkowaniu żywy inwentarz poniemiecki w ilości ponad 2 krowy i ponad 1 sję pociągową, winni nadwyżkę oddać do dyspozycji powiatowej władzy ziemskiej.

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych wyjaśnia przy tym, że osadnicy, którzy otrzymali już akt nadania, a nie otrzymali w nim nadania posiadane w tym czasie poniemieckiego inwentarza żywego (bydło rogate i konie), winni inwentarz ten również oddać do dyspozycji powiatowej władzy ziemskiej. Tak samo podlega oddaniu w trybie powyższym żywy inwentarz poniemiecki (bydło rogate i konie), posiadany przez osadników nierolnych oraz przez wszystkie zakłady i instytucje, z wyjątkiem tych, którym Państwowy Fundusz Ziemi przekazał ten inwentarz w użytkowanie. Zarządzenie dotyczy koni i krow, inny więc inwentarz poniemiecki, jak

świnie, kozy, owce i drób, nie podpada pod przepisy tego zarządzenia. Jako inwentarz, stanowiący własność osadnika, uznaje się inwentarz, co do którego, wykaże się on należytym tytułem własności. W razie braku odpowiedniego dowodu uznaje się go jako inwentarz poniemiecki. Przychówek z okresu prowadzenia gospodarstwa przez osadnika uważa się za jego własność. Każdy posiadacz gospodarstwa

rolnego, który używa inwentarza poniemieckiego, obowiązany jest do oddania tego inwentarza do dyspozycji władzy ziemskiej przy czym przysługuje mu prawo pierwokupu tego inwentarza po przeciętnych cenach wolnorynkowych. Za przejęty przez osadnika w swoim czasie, brakujący obecnie inwentarz żywy poniemiecki, osadnik uiszcza należność na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi według przeciętnej ceny wolnorynkowej.

U N A S P A D Ł A
Główna wygrana
zł 1 000 000,— Milion!
na Nr 18710 w III kl. 50 Loterii 3109
Najszcześniejsza kolektura
SZTYBEL i RAT
KATOWICE, Dworcowa 7, Tel. 310-31

Na odbudowę szkół

Po raz trzeci sztandar pracy

Rybnik. Załoga kop. „Jankowice”, doceniając akcję odbudowy szkół, postanowiła opodatkować się na ten cel w miesiącach lipcu i sierpniu br. w wysokości pół procent od zarobku.

Ponadto na cele Polskiego Czerwonego Krzyża uchwalono jedno głośne składek 5 zł miesięcznie. Rybnik (hp). Piękna uroczystość górnicza odbyła się w Pszowie. Załoga kopalni „Anna” zdobyła po raz trzeci sztandar pracy, a tym samym uzyskała go na własność. Po mszy polowej pochod braci górnicy udali się do cecho-wni, gdzie odbyło się przyjęcie dla wyróżnionej załogi. W ramach uroczystości w godzinach popołudniowych miał miejsce zlot zespołów świetlicowych, których popisy zdobyły ogólne uznanie. Katowice. W szlachetnej rywalizacji o wykonanie 3-letniego planu kop. „Siemianowice” zajęła w maju br. trzecie miejsce wśród wszystkich kopalń węgla w Polsce, wydobywszy 116.962 ton, a więc wykonawszy 108,2% planu. Wydajność przeciętna na robotnika wyniosła w tym czasie 1394 kg, zamiast planowanych 1334 kg wydajność zaś ogólna kopalni osiągnęła 104,8% planu.

Wycieczki ze Szwecji

Warszawa (PAP). Generalna Dyrekcja Kolei Szwedzkich zwróciła się do władz polskich z propozycją udostępnienia promu, kursującego dla przewozu pociągów pomiędzy Trelleborgiem a Gdynią, również dla ulgowych wycieczek turystów szwedzkich. Wycieczki mają się odbywać w okresie miesięcy letnich, umożliwiając turystom 3-dniowy wypoczynek na morzu oraz krótkie zapoznanie się z wybrzeżem polskim.

Ministerstwo Komunikacji zaakceptowało propozycję z zastrzeżeniem, że udający się na wycieczkę morską promem obywatele szwedzcy zaopatrzeni będą w paszport i wizę wjazdową polską.

Fabryka Wyrobów Drzewnych

»TARTAK«

inż. M. Panek i S-ka

BYTOM, UL. PRZEMYSŁOWA NR 29 a
Telefon 26-62

Bocznica własna normalnotorowa

1. Przecinamy drewno własne i prywatne
2. Dostarczamy na zamówienia wagonowo, w każdej ilości drewno tarte w/g klasyfikacji, oraz sprzedajemy detalicznie
3. Wykonujemy stolarkę budowlaną w jednym zakresie
4. Wykonujemy skrzynie i paczki w/g zamówień, oraz wszelkie inne wyroby drzewne, z drzewa iglastego i liściastego
5. Ceny konkurencyjne loco F. W. D. „Tartak” Bytom. (3114)

DYREKCJA OKRĘGOWA PAŃSTWOWYCH WARSZTATÓW SMOCHODOWYCH W KATOWICACH, ul. Mickiewicza 6 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

- na:
1. remont budynków warsztatowych przy ul. Ligonia 45 w Katowicach, a mianowicie:
 - a) roboty remontowo-budowlane,
 - b) wykonanie instalacji elektrycznej dla obrabiarek,
 - c) remont centralnego ogrzewania,
 - d) remont instalacji wodnej.
 2. przebudowę części kuźni na portiernię w PWS Nr 1 Katowice, ul. Mikołaja Reja 6a.
 3. roboty remontowo-budowlane w PWS Nr 2 Katowice, ul. Sobieskiego 7.

Słup kosztorysowy oraz bliższe informacje można otrzymać w Wydziale Technicznym Dyrekcji PWS w godz. 9 — 15.

Oferty w zalokowanych i nieprzejrzytych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie robót remontowych w Państwowych Warsztatach Samochodowych” należy składać w Dyrekcji PWS do dnia 26 lipca 1947 r. do godz. 11,30.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie wpłaconego wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy. Wadium wpłaca się do B. G. K. Oddział Katowice na rachunek Nr 238 Dyrekcji PWS. Termin otwarcia ofert wyznacza się na dzień 26 lipca 1947 r. na godzinę 12.

Dyrekcja PWS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu odpowiedzialności. (PAP) 3083

OLEJKI — PRZYPRAWY DO CIAST
CUKIER WANILINOWY — BUDYNE
produkuje SPÓŁDZIELNIA WYTWÓRCZA
„RADOŚĆ“ 2912
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 117

URZĄD WOJEWÓDZKI ŚLĄSKO - DĄBROWSKI ogłosił

przetarg publiczny

na drobne roboty instalacji sanitarnej z terminem składania ofert do dnia 29 lipca 1947 r. godz. 10-ej. Bliższe szczegóły otrzymać można w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym tut. Urzędu, pokój 361. (PAP) 3102